

Mirosław
Kaczmarczyk

Michał Karkut

Fot. Anna Pocałun

Śladem rządzących radni z gminy Kolbuszowa przygotowali uchwałę, która ma bronić dobrego imienia św. Jana Pawła II. Na sali obrad pojawiły się głosy, że takimi sprawami nie powinna zajmować się rada. Jakie „ale” do projektu dokumentu mieli radni?

Str. 11



Str. 12-14

Święta w obiektywie

Drogi krzyżowe, czuwanie przy Grobie Pańskim, święcenie pokarmów i w końcu radość ze zmartwychwstania Jezusa. Za nami najważniejszy dla Kościoła katolickiego dzień w roku. Zobacz, jak obchodzono go w kościołach powiatu kolbuszowskiego.

Psychiatra o podpalaczu

Prokuratura Rejonowa w Kolbuszowej uzyskała opinię biegłego psychiatry, który badał mężczyznę podejrzanego o podpalenie gospodarstwa w Nowej Wsi. Przypomnijmy, że był nim strażak ochotnik.

Str. 4

Po dwóch chętnych na sołtysów

W gminie Raniżów odbędą się wybory na sołtysów. Znamy nazwiska kandydatów chcących zostać gospodarzami wsi. Wiemy też, gdzie wybory nie zostaną zorganizowane i z jakiego powodu.

Str. 6

Dziecka nie ma a płacić trzeba

Mieszkanka gminy Kolbuszowa musi uiścić opłatę za czas, kiedy dziecko nosiła jeszcze w brzuchu. - To jakiś absurd! Mojego dziecka nie było jeszcze na świecie, a i tak już zdaniem urzędników produkowało śmieci - mówi kobieta.

Str. 8

- tylu kandydatów na sołtysów zgłosiło się w gminie Raniszów.

Więcej na str. 6.

Czytelniczka

- Usłyszałam, że muszę zapłacić także za te dni, kiedy dziecka nawet jeszcze na świecie nie było. Dla mnie to jakiś absurd! - mówi mieszkanka gminy Kolbuszowa

Więcej na str. 8

Nowi sołtysi wybrani



Joanna Serafin

redaktor naczelna
jserafin@korso.pl
tel. 510 103 940



Anna Pocałun

dziennikarz
apocalun@korso.pl
tel. 512 344 584
gminy: Kolbuszowa, Niwiska



Bartosz Posłuszny

dziennikarz
bposluszny@korso.pl
tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniszów



Kamil Ząbczyk

dziennikarz
kzabczyk@korso.pl
tel. 508 246 992
gminy: Dzikowiec, Majdan Królewski

WSPÓŁPRACA



Grzegorz Lipiec

dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Lucyna Pik

tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Anna Czajkowska

aczajkowska@korso.pl

tel. 519 132 923

Marcin Serafin

mserafin@korso.pl

tel. 510 126 562

Nocne dyżury aptek

12-16 kwietnia

Apteka „Medimo”
Kolbuszowa,
ul. 11 Listopada 11
Tel. 17 747 90 80



17-23 kwietnia

Apteka „Mojej mamy”
Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 20
Tel. 694 413 993

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

REKLAMA



Święta, święta i po świętach

Komentarz tygodnia

Najpierw przedświąteczna gonitwa, żeby wszystko przygotować na święta. Planowanie zakupów, tłumy w sklepach, odhaczanie produktów z listy, długie kolejki do kasy. Sprzątanie i początki wypieków, do tego tak się zorganizować, żeby jeszcze zdążyć do kościoła.

Do świąt każdy z nas chce przygotować się jak najlepiej. Nic w tym dziwnego i nic złego. W końcu to najważniejsze święta w roku. Tylko czy właśnie chodzi tylko o to, aby stół ugiął się od jedzenia?

Często od rodziców i dziad-

ków możemy usłyszeć, że kiedyś to była Wielkanoc, a teraz to wszystko jest takie spłaszczone i mało znaczące. Sami zresztą też często pamiętamy podniosłą atmosferę, jaka panowała kiedyś podczas świąt.

Teraz wszystko jest na wyciągnięcie ręki. Masa produktów w sklepach, które można mieć na co dzień. Dawniej, jak mówiła babcia, na śniadanie wielkanocne każdy czekał, bo poprzedzał je 40-dniowy post. Dawniej znacznie rygorystyczniej podchodzili do zachowywania wstrzemięźliwości

w czasie postu, ale też śniadanie wielkanocne smakowało im inaczej. Kiedy wspólnie siadano do tego śniadania, gdzie było mięso, jaja, ciasta, to było coś nieprawdopodobnego. My nie jesteśmy chyba w stanie sobie wyobrazić, jakie to musiało być przeżycie po tak długim poście zjeść coś w takich ilościach, tak smacznego i niewidzianego przez tak długi czas.

Czasy się zmieniły. Zmieniła się też mentalność ludzi. Ciekawa jestem, jak będzie wyglądała Wielkanoc za kolejne 50 lat.

Anna Pocałun

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 15. numerze naszego tygodnika w 2018 roku.

Chodzi po wsi z nożem albo siekierą. Krzyczy w nocy i włącza syrenę strażacką. A na policjantów przyska gazem i się śmieje. Mieszkańcy Huciska mają dość uciążliwego sąsiada.

Nie czterech, a trzech przedstawicieli w radzie będą mieć mieszkańcy Niwisk. Zyskają na tym dwa sołectwa. Wszystko za sprawą nowego podziału na okręgi wyborcze.

Ratownik na ekranie

Wojciech Machowski, ratownik z Kolbuszowej, poprowadził program „Na wszelki wypadek”, który wyemitowano w stacji TVP Nauka.



Wojciech Machowski w swoim zawodzie pracuje od blisko 15 lat.

Pierwszy odcinek z udziałem ratownika medycznego z Kolbuszowej ukazał się 4 kwietnia. Kolejny - 11 kwietnia. „Na wszelki wypadek” podpowiada, jak postępować w sytuacjach wymagających natychmiastowej pomocy medycznej.

- TVP Nauka wystartował z nowym programem, który całkiem dobrze się zapowiada. Miałem okazję wziąć udział w tym przedsięwzięciu i wydaje mi się, że całkiem fajnie wyszło. Pomysł programu, realizacja - szacun dla pomysłodawców. Goście, z którymi można było się spotkać, pełen profesjonalizm - zachęcał jeszcze przed emisją Wojciech Machowski.

Ratownik z Kolbuszowej od wielu lat pomaga w nagłych sytuacjach nie tylko w powiecie kolbuszowskim. Pracował również na stanowisku dyspozytora w Skoncentrowanej Dyspozytorni Medycznej w Mielcu. Niejednokrotnie był wyróżniany i doceniany za swoją pracę.

W 2019 roku, pracując jako dyspozytor w Krakowie, koordynował akcją ratowniczą, kiedy to piorun uderzył w Giefont. Kilka miesięcy później otrzymał honorowe odznaczenie od ministra zdrowia. W ostatnim czasie Wojtek Machowski, Damian Marut i Bartek Śliwa stanęli na podium XIX Mistrzostw Polski w Ratownictwie Medycznym w Katowicach.

ap

13 lat po tragedii

Przed nami kolejna, 13. rocznica katastrofy smoleńskiej. Uroczystości odbędą się również w Kolbuszowej w środę (12 kwietnia), dwa dni po rocznicy tych tragicznych zdarzeń.

Program obchodów rocznicy:

godz. 11.45 - zbiórka pocztów sztandarowych, delegacji i zaproszonych gości przy Zespole Szkół Technicznych im.

Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej (il. Janka Bytnara 2).

godz. 12 - rozpoczęcie uroczystości

- odegranie hymnu państwowego

- przywitanie zaproszonych gości przed dyrektora ZST w Kolbuszowej

- program artystyczny w wy-

konaniu uczniów ZST w Kolbuszowej

- modlitwa za tragicznie zmarłych w katastrofie smoleńskiej

- złożenie kwiatów przed pamiątkową tablicą ku czci ofiar katastrofy w Smoleńsku

godz. 13 - zakończenie uroczystości

js

R

Skażona gleba po wypadku

Ponad promil

Na skutek przewrócenia się samochodu ciężarowego do rowu w Kolbuszowej Dolnej doszło do wycieku oleju. Analiza laboratoryjna badań gleby, wykonana przez inspektorat ochrony środowiska, nie napawa optymizmem.

Sytuacja miała miejsce w czwartek (6 kwietnia) na drodze wojewódzkiej nr 875 relacji Kolbuszowa - Mielec w Kolbuszowej Dolnej. Samochód ciężarowy, jadący w kierunku centrum miasta, wjechał do rowu.

Wyciek oleju napędowego

Na miejscu interweniowała Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego z Rzeszowa. Droga w tamtym miejscu była przez kilka godzin częściowo zablokowana.

- Doszło do wycieku substancji ropopochodnej, dokładniej oleju napędowego ze zbiornika tego samochodu - mówił nad ranem mł. bryg. Paweł Tomczyk, przedstawiciel KP PSP Kolbuszowa.

Straż pożarna zgodnie z procedurą poinformowała o tym zdarzeniu Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Na miejscu pojawili się chwilę później inspektorzy z delegatury w Tarnobrzegu, co potwierdza przedstawicielka



Kierowca ciężarowego daffa zjechał z drogi i wpadł do przydrożnego rowu.

WIOŚ.

- W takich sytuacjach, jeżeli jest rzeczywisty wyciek substancji do jakiegokolwiek ciekłu wodnego, to z reguły pobierane są próby - informowała w rozmowie z nami Katarzyna Piskur, rzeczniczka wojewódzkiego inspektoratu.

Zanieczyszczona gleba

Grupa chemiczno-ekologiczna rzeszowskiej straży przy wykorzystaniu pomp przepompowała mieszaninę wody i oleju do trzech zbiorników typu mauser.

Inspektor WIOŚ z tarnobrzeskiej delegatury oraz przedstawiciel Centralnego Laboratorium Badawczego Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska Oddział w Rzeszowie tego samego dnia przeprowadzili oględziny miejsca zdarzenia.

Podczas oględzin pobrane zostały próby gruntu celem oznaczenia zawartości sumy węglowodorów C12-C35, czyli składników frakcji oleju. Te dały wynik pozytywny. Gleba została w pewnym stopniu zanieczyszczona.

- Wstępna analiza laboratoryj-

na wykazała znaczne podwyższenie zawartości substancji ropopochodnych w badanych próbach. Aktualnie prowadzone są dalsze analizy laboratoryjne, a ostateczne wyniki będą znane po ich zakończeniu - podsumował przedstawiciel WIOŚ w Rzeszowie.

Kierowca ukarany mandatem

Jak natomiast doszło do tego zdarzenia? O to zapytaliśmy kom. Jolantę Skubisz-Tęczę, oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej

Ta poinformowała w rozmowie z nami, że kierujący samocho-

dem ciężarowym marki Daff wraz z naczepą nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i wjechał do przydrożnego rowu. Zestawem kierował mieszkaniec powiatu zamojskiego.

Oprócz samochodu uszkodzeniu uległ także przepust drogowy. - Kierowca był trzeźwy. Policjanci ukarali go mandatem - przekazała przedstawicielka kolbuszowskiej policji.

Kamil Ząbczyk,
Bartosz Posłuszny

Kontrola drogowa przeprowadzona przez kolbuszowskich policjantów zakończyła się dla kierowcy seata utratą prawa jazdy.

Do kontroli drogowej doszło w poniedziałek (10 kwietnia) około godz. 2 w Komorowie. - Pojazdem podróżowało dwóch mężczyzn, którzy byli wyraźnie zdenerwowani faktem zatrzymania do kontroli. Policjanci wyczuli od kierowcy alkohol - przekazała Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik prasowy KPP w Kolbuszowej.

25-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego został poddany badaniu na stan trzeźwości. Urządzenie wykazało w jego organizmie 1,18 promila alkoholu.

Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy. Policjanci przypominają, że zgodnie z obowiązującymi przepisami za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

ap

AUTOPROMOCJA

WITAJ W KORSO

NAJCIEKAWSZE ŹRÓDŁO INFORMACJI




CHCESZ SIĘ ZAREKLAMOWAĆ? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!









Psychiatra o podpalaczu

Prokuratura Rejonowa w Kolbuszowej uzyskała opinię biegłego psychiatry, który badał podejrzanego mężczyznę o podpalenie gospodarstwa w Nowej Wsi (gm. Kolbuszowa). Przypomnijmy, że był nim strażak ochotnik.

Podejrzanym o podpalenie mężczyzna nadal przebywa w areszcie i czeka na proces. Joanna Kwiatkowska-Brandys, szefowa kolbuszowskiej prokuratury poinformowała w środę, 5 kwietnia, że

prokuratura nadal będzie podtrzymywać swoje stanowisko i będzie wnioskować o to, aby podejrzanym przed wyrokiem nie wyszedł na wolność.

Przypomnijmy, że do pożaru doszło początkiem listopada 2022 roku w Nowej Wsi. Wewnątrz spalonego budynku znajdował się traktor, motocykl, sprzęt gospodarczy, siano i drewno, które pochłonął ogień. Żywcem spaliły się także cztery krowy, które znajdowały się w stajni oraz kilkadziesiąt kur i dwa króliki. Spaliła się

również część drewnianego płotu. 21-latek, który podpalił gospodarstwo w Nowej Wsi, to strażak OSP.

Kolbuszowscy policjanci ustalili, że związek z pożarem może mieć 21-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego. Mężczyzna został zatrzymany. Po wykonaniu niezbędnych czynności usłyszał prokuratorskie zarzuty m.in. spowodowania pożaru, a także przestępstwa z ustawy o ochronie zwierząt dotyczącego zabijania zwierząt ze szczególnym okrucieństwem.

21-latek przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia.

Podejrzanemu grozi od roku do 10 lat pozbawienia wolności za spowodowanie pożaru, w którym zginęły zwierzęta.

Od prokurator Kwiatkowskiej-Brandys usłyszeliśmy w środę, 5 kwietnia, że biegły psychiatra badał podejrzanego pod kątem jego poczytalności. Stwierdził on, że jest i był poczytalny w chwili popełnienia przestępstwa.

Do tematu wrócimy.

bp



Pożar doszczętnie zniszczył gospodarstwo państwa Bryków z Nowej Wsi.

Żartował że się zabije

Mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego mówił, że chce się zabić. Kiedy służby ratunkowe przyjechały pod wskazany adres w Kolbuszowej Dolnej, zgłaszający nie chciał ich wpuścić.

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej interweniowali w środę (5 kwietnia) w Kolbuszowej Dolnej, gdzie jeden

z mieszkańców zawiadomił, że zamierza targnąć się na swoje życie. Na miejsce został skierowany policyjny patrol.

- Ponieważ mężczyzna nie odpowiadał na pukanie do drzwi i wezwania policjantów, na miejsce wezwano straż pożarną. Funkcjonariusze nawiązali kontakt z córką zgłaszającego. Kobieta skontaktowała się z ojcem. Mężczyzna miał jej powiedzieć, że nic mu nie

jest - informuje Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik prasowy KPP w Kolbuszowej.

Po chwili drzwi do domu otworzył inny mężczyzna, jak się okazało kuzyn zgłaszającego. W domu był również i zgłaszający. Na widok policjantów obaj zaczęli się zachowywać agresywnie i początkowo nie chcieli podać swoich danych.

- Wyjaśniając okoliczności tego zdarzenia, funkcjonariusze

sze rozpytali 48-latkę, który zgłosił interwencję. Mężczyzna przyznał, że zadzwonił dla żartów i nie miał zamiaru targnąć się na własne życie - wyjaśniła rzecznik prasowy.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości obu mężczyzn. 48-latek miał niemal 3 promile alkoholu w organizmie. Drugi z mężczyzn, 58-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, miał ponad 2 promile. Obaj trafili do izby wytrzeźwień. 48-latek odpowie za bezpodstawne wezwanie służb.

ap

Bezpiecznie w święta

Kolbuszowska policja podsumowała ubiegły weekend i święta Wielkanocne. Na drogach powiatu kolbuszowskiego było dość spokojnie.

Komisarz Jolanta Skubisz-Tęcza, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej poinformowała o kolizjach i zdarzeniach drogowych ze świąt, a także z ubiegłego tygodnia.

Wypadkowy wtorek

We wtorek, 4 kwietnia kolbuszowska policja interweniowała kilka razy na terenie powiatu kolbuszowskiego. Tego dnia, około godz. 7.30 w Wilczej Woli (gmina Dzikowiec) kierujący volkswagenem i mitsubishi, jadąc drogą, zderzyli się lusterkami. Policjanci uznali, że obaj kierowcy są współwinni zdarzenia. Mundurowi zatrzymali także dowód rejestracyjny od volkswagena, a w sprawie trwają czynności wyjaśniające.

Także we wtorek na drodze wojewódzkiej nr 875 w Weryni z samochodu nieustalonej jak dotąd marki spadły bryły lodu, które uszkodziły m.in. przednią szybę audi. - Sprawca odjechał, a w sprawie trwają czynności wyjaśniające - przekazała kom. Jolanta Skubisz-Tęcza.

Tego samego dnia, około godz. 23 w Komorowie (droga krajowa nr 9) zwierzyna leśna została potrącona przez kierowcę toyoty.

Fiat w volkswagena

W środę, 5 kwietnia policjanci w Kolbuszowej interweniowali na miejscu kolizji na ul. Plac Wolności (rynek) w Kolbuszowej. Kierowca

fiata nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w bok volkswagena. Został ukarany mandatem, a funkcjonariusze zatrzymali dowód rejestracyjny od jego pojazdu.

Kolizje w Wielki Czwartek

W czwartek, 6 kwietnia, na ul. Towarowej w Kolbuszowej, kierowca audi, skręcając w lewo, zderzył się z prawidłowo jadącym manem. Sprawca otrzymał mandat karny.

Z kolei kierująca fiattem, jadąc przed Stanisławskiem (gmina Raniżów), na łuku drogi straciła panowanie nad swoim samochodem i uderzyła w ogrodzenie przydrożnej posesji. Kierująca mieszkanka pow. kolbuszowskiego została ukarana mandatem, a policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny fiata. Kobieta była trzeźwa

Dwie kolizje przez święta

W Niedzielę Wielkanocną (9 kwietnia) doszło do dwóch kolizji. W Raniżowie, na ul. Kolbuszowskiej volkswagen zderzył się ze zwierzyną leśną, która wbiegła wprost pod jadące koła. Policjanci ze względu na uszkodzenia samochodu zatrzymali dowód rejestracyjny.

Tego samego dnia kierowca BMW, jadąc drogą krajową nr 9 w Widelce, wjechał do przydrożnego rowu. - Tłumaczył się tym, że jadąc w kierunku Kupna, na drogę pod jego pojazd wybiegło zwierzę i musiał gwałtownie skręcić, w wyniku czego wjechał do rowu - wyjaśniła kom. Jolanta Skubisz-Tęcza. Został on ukarany mandatem.

bp

Pożar w skansenie

W nocy ze środy na czwartek (5-6 kwietnia) strażacy zostali wezwani na teren skansenu w Kolbuszowej. Doszło tam do pożaru autokaru, który należy do ekipy filmowej.

Kolbuszowska straż pożarna zgłosiła o pożarze autokaru na terenie skansenu przy ul. Wolskiej w Kolbuszowej otrzymała cztery minuty po północy. Na miejsce skierowano łącznie trzy zastępy strażaków.

- Palila się część bagażowa autokaru należącego do ekipy filmowej - usłyszeliśmy od mł. bryg. Pawła Tomczyka, przedstawiciela kolbuszowskich strażaków.

W pobliżu autokaru stał drugi, ten z kolei udało się obronić i nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia. W pobliżu nie znajdowały się żadne budynki. Ogień pojawił się w komorze bagażowej. Na ten moment nie wiadomo, co mogło być przy-

czyną pożaru.

Jak informuje Tomczyk, spaleni uległa część wyposażenia ekipy filmowej - materiały i środki przez nich wykorzystywane. Nieoficjalnie udało się nam ustalić, że w autokarze znajdowała się charakterystyka i przebiegalnia dla aktorów. Drugi autokar pełnił natomiast funkcję gastronomiczną.

W akcji gaśniczej brało udział łącznie 12 strażaków. Dwa zastępy przyjechały z PSP Kolbuszowa, a jeden z OSP Kolbuszowa Górna. Mundurowi zakończyli swoje działania o godz. 2:45.

Przypomnijmy, że na terenie kolbuszowskiego skansenu trwają aktualnie zdjęcia do filmu fabularnego. Na ten czas część parku etnograficznego jest wyłączona ze zwiedzania. Przedstawiciele MKL nie zdradzają, do jakiego filmu kręcone są zdjęcia, powołując się na umowę z producentem.

kz

Zmarli

27 marca

Lucjan Babula (1952 r.)
z Komorowa
Anna Babula (1954 r.)
z Komorowa

3 kwietnia

Tomasz Rojek (1974 r.)
z Majdanu Królewskiego

5 kwietnia

Janina Kosiorowska (1931 r.)
z Mechowca

Wpadł prawie po roku

Kobieta tłumaczyła policjantom z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, że zostawiła rower przy jednym ze sklepów. Kiedy wyszła, nie było po nim śladu.

Do kradzieży przy kolbuszowskim rynku doszło w lipcu 2022 roku. Kolbuszowscy policjanci z wydziału kryminalnego ustalili sprawcę kradzieży jednoślada.

Właścicielka pozostawiła rower obok jednego z budynków. Funkcjonariusze ustalili, że związek z tym zdarzeniem może mieć 32-letni mieszkaniec gminy Kol-

buszowa.

- Kilka dni temu zauważyli mężczyznę na miejskim rynku. Obok niego znajdował się rower. 32-latek przyznał, że ukradł jednoślada w ubiegłym roku i użytkował jako swój - przekazała Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik prasowy KPP w Kolbuszowej.

Z przekazanych przez niego informacji wynikało, że nie zamierzał go oddawać. Wyjaśnił również, że ukradł pojazd, ponieważ nie był on niczym zabezpieczony. Wartość roweru wstępnie oszacowano na 800 zł. W sprawie trwają dalsze czynności.

ap

AUTOPROMOCJA

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



GMINA KOLBUSZOWA

Mieszkańcy nie chcą masztu

Anna Pocałun
apocalun@korso.pl

Wraca temat budowy masztu telefonii komórkowej na terenie gminy Kolbuszowa w sołectwie Zarębki. Burmistrz Jan Zuba wydał w tej sprawie obwieszczenie.

Przedstawiciele sieci Play tłumaczą, że nowe inwestycje na terenie gminy Kolbuszowa to zwiększenie dostępności nowoczesnych usług telekomunikacyjnych, ale nie wszyscy mieszkańcy chcą się z tym zgodzić.

Play nie ustępuje

Na stornie Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej we wtorek (4 kwietnia) opublikowano obwieszczenie burmistrza Jana Zuby, w którym czytamy, że sieć Play ponownie wraca do realizacji budowy masztu telefonii komórkowej w Zarębkach.

Maszt ma stanąć w Zarębkach na działce nr 1052. Wieża telekomunikacyjna będzie sąsiadowała z drogą krajową numer 9. Powstać ma ona na działce po prawej stronie, jadąc w kierunku Cmolasu.

14 dni na sprzeciw

Włodarz powiadomił w piśmie, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne dla sieci Play w sprawie lokalizacji inwestycji budowy stacji bazowej telefonii komórkowej w Zarębkach.

Mieszkańcy mają prawo w ciągu 14 dni od wywieszenia wspomnianego obwieszczenia na zapoznanie się z zamierzeniami inwestycyjnymi w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej przy ul. Obrońców Pokoju oraz zgłosić ewentualne zastrzeżenia i wnioski.

Danuta Tylutki, sołtys Zarębek, w rozmowie z Korso wyja-

śnia, że w poprzednim roku z planami budowy masztu nie zgodziła się lokalna społeczność. Okoliczni mieszkańcy złożyli swój sprzeciw w magistracie i inwestor odstąpił od budowy. Powodem zmiany planów było wskazanie, że działka, na której ma stanąć maszt, jest terenem zalewowym.

- Na pewno będziemy się odwoływać. Ludzie w Zarębkach nie chcą masztu - mówi Danuta Tylutki, sołtys Zarębek.

Plany inwestora

Operator Play planuje uruchomienie dziewięciu stacji bazowych na terenie powiatu kolbuszow-

skiego. Oznacza to zwiększenie dostępności do nowoczesnych usług telekomunikacyjnych i poprawę bezpieczeństwa dla ponad 18 tys. mieszkańców w gminach Kolbuszowa, Cmolas, Raniżów, Majdan Królewski oraz Dzikowiec, a także dziesiątek tysięcy poruszających się dziennie kolejną aglomeracyjną oraz drogami, w tym DK 9 i DW 875.

- Wybór każdej z lokalizacji to długotrwały proces obejmujący szereg działań, w tym m.in. analizy ruchu w sieci, pomiary jakości sygnału, a także ekspertyzy w terenie realizowane przez planistów, inżynierów budowy oraz specjalistów pozyskiwania lokalizacji. Z planami inwestycyjnymi Play w regionie zapoznali się także samorządowcy oraz wszyscy mieszkańcy miasta podczas dostępnej on-line sesji Rady Miejskiej

w Kolbuszowej w sierpniu 2022 roku. Ponadto operator spotykał się z mieszkańcami części lokalizacji i nadal pozostaje otwarty na kontakt ze społecznością lokalną - mówi Paweł Antończyk ds. public affairs w firmie Play.

To korzyść dla mieszkańców

Jak dowiadujemy się od przedstawicieli sieci, operator Play prowadzi od 2017 r. ambitny program inwestycyjny, co pozwoliło nam zmierzyć się z ogromnym wyzwaniem, jakim był lawinowy wzrost ruchu w sieci od wybuchu pandemii, powodujący konieczność dalszego zwiększenia tempa rozwoju sieci, sięgając poziomu 800-1000 nowych stacji bazowych rocznie.

- Powoduje to przede wszystkim aktywne poszukiwanie lokalizacji w społecznościach lokalnych, a także jednostkach samorządu terytorialnego. Zasady udostępnienia części nieruchomości pod budowę stacji bazowej, w tym wzajemne zobowiązania, określone są indywidualnie dla każdej lokalizacji - dodał Paweł Antończyk.



Maszt ma stanąć w Zarębkach (przysiółek Dubas) na działce nr 1052. Wieża telekomunikacyjna będzie sąsiadowała z drogą krajową numer 9. Powstać ma ona na działce po prawej stronie, jadąc w kierunku Cmolasu, oznaczonej czerwonym kolorem.

GMINA KOLBUSZOWA

Pozostawieni bez wyjścia

Właściciele przydomowych oczyszczalni ścieków mają problem z odprowadzeniem osadu. Narzekają oni na brak pomocy ze strony władz gminy.

- Zwrócili się do mnie mieszkańcy w sprawie odbioru osadników przydomowych oczyszczalni ścieków - powiedział radny Krzysztof Wójcicki podczas obrad Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Patowa sytuacja

Część posesji na terenie gminy Kolbuszowa, tam, gdzie nie ma kanalizacji, wyposażona jest w przydomowe oczyszczalnie ścieków. Jeden z właścicieli takich gospodarstw zwrócił się do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolbuszowej o odbiór powstałego osadu.

- Usłyszałem, że zakład nie ma na to umowy i nie mają, gdzie tego wywieźć i odmówili - mówił w imieniu mieszkańców radny Krzysztof Wójcicki. Samorządowiec nadmienił, że ów mieszkaniec gminy Kolbuszowa zwrócił się do referatu ochrony środowiska. Tam usłyszał, że oni się tym nie zajmują i odesłano go do za-

kładu usług komunalnych. Tam z kolei polecono mu, aby napisał pismo, bo obowiązkiem urzędu jest zapewnienie wywozu nieczystości.

- Mieszkaniec zadzwonił do Zaczernia do firmy, która specjalizuje się w odbiorze osadów. Usłyszał, że w minionym roku była taka umowa z miastem i nie została ona przedłużona i temat jest niezakończony - dodał Krzysztof Wójcicki, członek prezydium.

To nie za darmo

- W związku z powyższym sytuacja jest patowa. Mieszkańcy mają przydomowe oczyszczalnie ścieków, nie będziemy musieli budować tam kanalizacji, ale chcieliby w normalny sposób z tym funkcjonować - powiedział Krzysztof Wójcicki podczas marcowych obrad i dodał: - Jak trzeba będzie odebrać osad, powinniśmy im to umożliwić, tym bardziej że jest to usługa odpłatna, a nie darmowa. Radny podkreślił, że nie może dochodzić do takich sytuacji, że mieszkańcy pozostawieni są sami sobie, nie mają żadnej alternatywy i możliwości. - Prosiłbym o załatwienie tej sprawy,

bo to nie może tak funkcjonować - podkreślił radny.

Odpowiedź na temat udzielił Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej. Włodarz wyjaśnił, że kolbuszowski urząd pracuje nad rozwiązaniem tego problemu od sierpnia ubiegłego roku.

- To nie jest tak, że my nic nie wiemy i nic nie robimy. Nie jest to takie proste, bo zmieniły się przepisy, które to dotychczas umożliwiały zagospodarowanie tego osadu w sposób, który zadowalałby właścicieli przydomowych oczyszczalni ścieków - zaczął Jan Zuba.

Burmistrz miasta i gminy Kolbuszowa nadmienił, że nowe rozporządzenia sprawiły, że tylko nieliczne oczyszczalnie ścieków są przystosowane do przyjmowania tego rodzaju osadu. - Nie są to ścieki płynne z przydomowych zbiorników bezodpływowych typu szamba. Tylko są to osady pościekowe z przydomowych oczyszczalni ścieków, zupełnie inna kategoria osadu - wyjaśniał szef magistratu.

Trochę cierpliwości

Jan Zuba, burmistrz Kolbuszo-

wej, dodał, że pomimo starań nie udało się znaleźć takiej oczyszczalni, która zgodziłaby się przyjmować tego typu osad z gminy.

- Nasza oczyszczalnia przechodzi fazę rozbudowy i modernizacji. Realizujemy pierwszy etap kosztem 27 mln zł. Czekamy na jeszcze drugi etap o wartości 15 mln zł - powiedział włodarz.

W drugim etapie oczyszczalnia w Kolbuszowej Dolnej będzie przystosowana do przyjmowania tego osadu, ale jest to kwestia czasu. - Nie możemy skazywać mieszkańców na kilkuletnie oczekiwania rozwiązania tego problemu. Mamy już firmę, która podejmie się odbioru osadu z przydomowych oczyszczalni ścieków - poinformował Jan Zuba.

Przez urzędników załatwiane są ostatnie formalności. - Nie jest to firma z Kolbuszowej, ale w przeciągu miesiąca będzie mieć komplet dokumentów i zezwoleń, żeby móc odbierać osad z przydomowych oczyszczalni ścieków - dodał Jan Zuba.

Mateusz Czachor, kierownik referatu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej, poinformuje właścicieli przydomowych oczyszczalni ścieków o możliwości podpisania umowy z odbiorcą osadu.

Anna Pocałun

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

REKLAMA

F.U.H. LUPROM
ZŁOTNIK - JUBILER

promocje komunalne - duży wybór

OFERUJEMY:

- Krzyżyki
- medaliki
- łańcuszki
- kolczyki
- bransoletki
- srebrne obrazki
- zegarki
- smartwatche

przy zakupie grawer gratis!

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

dorabianie kluczy mieszkaniowych i samochodowych,
kodowanie kluczy samochodowych z imobilizерem,

F.U.H LUPROM, Kolbuszowa
ul. 11 listopada 13
(wejście od zegarmistrza)
tel. 17-2274-096, kom. 609 830 501

kupon rabatowy do 10%!

GMINA RANIŻÓW

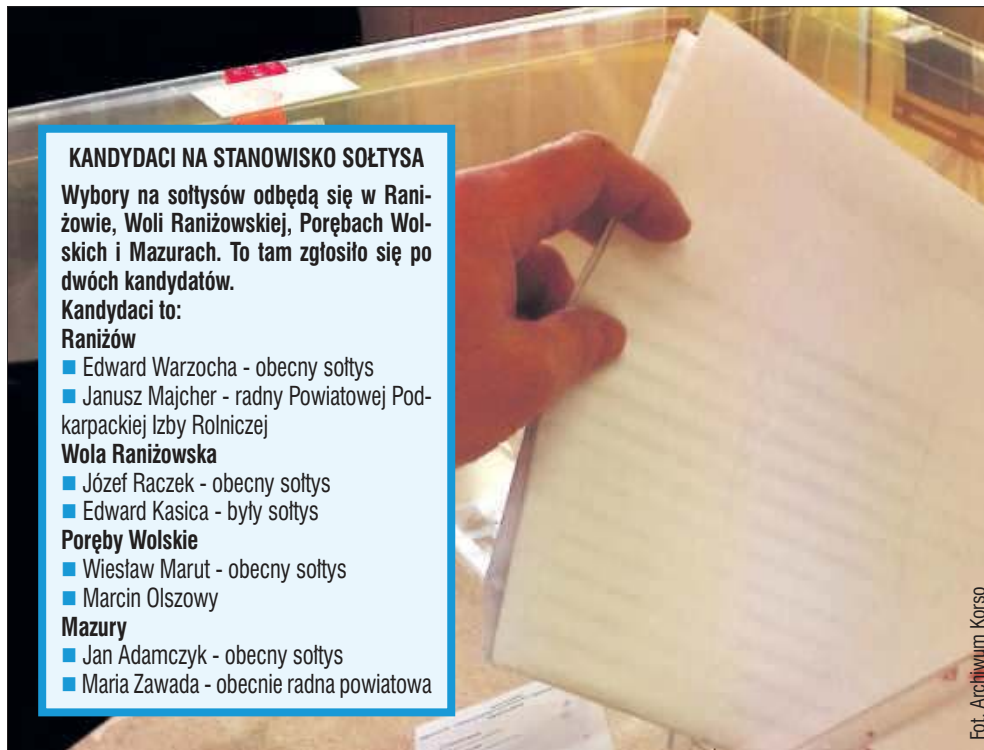
Po dwóch chętnych na sołtysa

Już w kwietniu tego roku w gminie Raniżów odbędą się wybory na sołtysów. Zostaną one przeprowadzone tylko tam, gdzie zgłosiło się przynajmniej dwóch kandydatów.

Wybory na sołtysów w gminie Raniżów zaplanowano na niedzielę, 16 kwietnia. Lokale wyborcze tego dnia będą otwarte w godz. 8 - 16. Gmina Raniżów poinformowała, że sołtysi zostaną wybrani na pięcioletnią kadencję, a nie jak do tej pory na cztery lata.

Sołtysów wybiorą mieszkańcy miejscowości: Raniżów, Wola Raniżowska, Mazury i Poręby Wolskie. W Zielonce, Staniszewskim, Korczowskich, Posuchach gospodarze wsi się nie zmieniają.

Wszyscy kandydaci, chcący powalczyć o stanowisko sołtysa, mieli czas na zgłoszenie



KANDYDACI NA STANOWISKO SOŁTYSA

Wybory na sołtysów odbędą się w Raniżowie, Woli Raniżowskiej, Porębach Wolskich i Mazurach. To tam zgłosiło się po dwóch kandydatów.

Kandydaci to:

Raniżów

- Edward Warzocha - obecny sołtys
- Janusz Majcher - radny Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej

Wola Raniżowska

- Józef Raczek - obecny sołtys
- Edward Kasica - były sołtys

Poręby Wolskie

- Wiesław Marut - obecny sołtys
- Marcin Olszowy

Mazury

- Jan Adamczyk - obecny sołtys
- Maria Zawada - obecnie radna powiatowa

W niedzielę, 16 kwietnia, odbędą się w gminie Raniżów wybory na sołtysów.

Aktualni sołtysi w gminie Raniżów

- Raniżów: Edward Warzocha
- Wola Raniżowska: Józef Raczek
- Mazury: Jan Adamczyk
- Staniszewskie: Janusz Grochala
- Zielonka: Władysław Kobylarz
- Korczowska: Jan Żyła
- Posuchy: Andrzej Burek
- Poręby Wolskie: Wiesław Marut

swoich kandydatur do wtorku, 4 kwietnia. Kilkanaście dni później, bo 17 kwietnia, poznamy zwycięzców.

Sołtys z automatu

Co jeżeli w danej miejscowości będzie jeden kandydat na stanowisko sołtysa? Marek

Margański, sekretarz raniżowskiego urzędu, poinformował, że wówczas gmina nie będzie przeprowadzać wyborów, a kandydat zostanie wybrany „z automatu”.

Wybory w innych gminach

Wybory we wszystkich pozostałych gminach w powiecie kolbuszowskim zostały przeprowadzone w 2019 roku. Kiedy zostaną ogłoszone nowe wybory?

W gminie Majdan Królewski wybory na sołtysów przeprowadza się po wyborach samorządowych - na wójtów czy radnych. Wówczas szef gminy ma pół roku od swojego zaprzysiężenia na wyznaczenie terminu wyborów na sołtysów.

Podobna sytuacja jest w gminach Niwiska, Cmolas, Dzikowiec czy Kolbuszowa. Tam także są pięcioletnie kadencje sołtysów, a wybory odbędą się w 2024 roku, najprawdopodobniej jesienią.

Bartosz Posłuszny

GMINA DZIKOWIEC

Najtańsza do kosza

W przetargu na rewaloryzację zespołu parkowo-dworzowskiego w Dzikowcu wpłynęło siedem ofert. Jedna z nich, mimo najniższej ceny, została odrzucona. Dlaczego?

Na prace na terenie dworku Błotnickich gmina planowała przeznaczyć 2 mln 335 tys. zł. Samorząd na to zadanie otrzymał dofinansowanie z rządowego funduszu Polsku Ład.

Kompletny remont

Postępowanie zostało opublikowane na stronie dzikowieckiego urzędu pod koniec lutego. Przedmiotem zamówienia była przebudowa ogrodzenia poprzez rozbiórkę istniejącego, roboty ziemne, wykonanie nowych fundamen-

tów i konstrukcji stalowych ogrodzeń.

Zostanie rozbudowany także budynek oranżerii. Zacznie się od prac rozbiórkowych, następnie zostanie rozebrana konstrukcja i pokrycie dachu. Następnie zdemontowane zostaną okna i drzwi, powstaną ławy i ściany fundamentowe parteru oraz podłoga i posadzki na parterze. W planach także wykonanie okładziny ścian i stropów oraz malowanie.

Finalnie zostanie wymieniona stolarka drzwiowa i okienna na nową, odnowiona zostanie również elewacja i powstanie opaska wokół budynku. Remont ma ponadto dotyczyć instalacji wodno-kanalizacyjnej, grzewczej, wentylacyjnej i elektrycznej.

Siedmiu chętnych

Do przetargu przystąpiło w sumie siedem firm. Wszystkie z nich zapewniły 60-miesięczny okres gwarancji oraz wykonanie zadania w terminie 220 od dnia podpisania umowy.

Najtańsza oferta wpłynęła od „Arko” Artur Kopeć z Dzikowca. Zaoferował on realizację inwestycji za niespełna 1 mln 870 tys. złotych. Z kolei najdroższa opiewała na kwotę 3 mln 372 tys. złotych i została przedstawiona przez ZRB „Korem” z Jeżowego. Rozbieżność była zatem ogromna.

Wszystko wskazywało na to, że to miejscowy wykonawca wygra przetarg. Faktycznie, oferta od „Arko” została najwyżej oceniona. Finalnie



Oranżeria znajduje się w sąsiedztwie dworku Błotnickich (na zdjęciu), po prawej stronie od bramy wjazdowej do parku, patrząc od strony urzędu gminy.

ją jednak odrzucono. Co było tego powodem?

Wykonawca zrezygnował

Jak się okazało, gmina wezwwała firmę do złożenia dokumentów, które były wymagane. Wykonawca poinformował natomiast, że nie doszacował części kosztów wykonania prac i odstępuje od złożenia wyma-

ganych dokumentów. Przedstawiciel firmy zwrócił się do urzędu z wnioskiem o nierozpatrywanie oraz odrzucenie jego oferty.

Tym samym to firma budowlana Ryszarda Rembisa z Zielonki zajmie się wykonaniem zadania. Inwestycja pochłonie niespełna 2 mln 250 tys. złotych, bowiem taki koszt wskazała w swojej ofercie firma z gminy Raniżów.

Toaleta i magazyn

W dzikowieckim urzędzie gminy zapytaliśmy kilka tygodni temu o to, do czego po remoncie będzie wykorzystywany budynek oranżerii. Sekretarz Genowefa Dębiak poinformowała w rozmowie

z nami, że będą tam mieścić się sanitariaty i miejsca magazynowe.

Najprościej mówiąc, po remoncie w budynek będzie służył jako toaleta publiczna i miejsce, w którym będzie można przechowywać np. kosiarzki do trawy oraz inny sprzęt gospodarczy, służący do utrzymania zieleni i terenu wokół parku Błotnickich.

Gmina na ten moment nie przewiduje, że oranżeria będzie wykorzystywana do innych celów. Józef Tęcza wymienił rewaloryzację terenu wokół parku jako jeden z priorytetów na 2023 rok. W osobistym zestawieniu wójtka ta inwestycja znalazła się na trzecim miejscu.

Kamil Ząbczyk

REKLAMA

"ALKA"
PRODUCENT MATERACÓW I MEBLI

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
RENOWACJA MEBLI

PHU Alka Świerczów 128
36-100 Kolbuszowa
tel. 17 22 75 299
biuro@alka-materace.net
www.alka-materace.net

ZAPRASZAMY:
pn - pt: 7.00 - 15.00
sobota: 8.00 - 13.00

REKLAMA

OPONY
• nowe
• używane

FELGI
• stalowe
• aluminiowe

serwis ogumienia i montaż
Prostownie i regeneracja felg aluminiowych
Spawanie aluminium

Serwis klimatyzacji
Malowanie proszkowe
Kolbuszowa, ul. Tarnobrzaska 130
obok stacji benzynowej
Tel. 607 705 856, 661 217 264

Do przetargu stanęło siedem firm. Tyle zaoferowali poszczególni wykonawcy:

- Firma budowlana „Rembisz” Ryszard Rembisz z Zielonki - 2 249 597 zł
- Usługi budowlane „Romex” Roman Zawitowski z Jarosławia - 2 988 688 zł
- Artur Kopeć „Arko” z Dzikowca - 1 868 370 zł (oferta odrzucona)
- ZRB „Korem” z Jeżowego - 3 372 597 zł
- „Treebud” z Myślenic - 2 339 806 zł
- „Art-Bud” Arkadiusz Nowak z Kolbuszowej Górnej - 2 369 560 zł
- Zakład Remontowo-Budowlany Roman Olszowy z Kosów - 2 996 927 zł

GMINA DZIKOWIEC

Remedium na niszczenie dróg



Kwestię podmywania i niszczenia dróg przez wodę poruszał m.in. Antoni Puzio, sołtys Kopci.

Sołtysi z gminy Dzikowiec wielokrotnie zwracali uwagę na niszczenie przez wodę dróg w sołectwach. Z inicjatywy Wód Polskich we wtorek (4 kwietnia) w Spiach odbyło się spotkanie w terenie z przedstawicielami władz i zarządem dróg. Co ustalono?

Temat potoku Filipka był poruszany niejednokrotnie przez m.in. sołtysa Wykę. W styczniu interweniował on w sprawie zniszczonej części korpusu drogi relacji Spie - Krzątka.

Na ostatniej sesji pytał z kolei o przegląd rzeki Łęg. Ten alarmował, że woda zabiera drogi dojazdowe do upraw rolników.

Do skutku doszło spotkanie w terenie z udziałem samorządu gminnego oraz powiatowego zarządu dróg. Z inicjatywą wyszły Wody Polskie. Z jakim skutkiem? Co ustalono?

Naprawa koryta potoku

Udało nam się ustalić, że podczas spotkania omówiono zakres działań, które zamierza podjąć Zarząd Zlewni w Stalowej Woli. Głównym celem ma być udrożnienie koryta i zabudowy wyrwy na potoku Filipka. Prace zostaną zrealizowane w Wilczej Woli.

Zlewnia przygotowała już dokumentację techniczną na wykonanie tych robót i wystąpiła do RZGW w Rzeszowie o zmianę w programie realizacji zadań związanych z utrzymaniem wód oraz pozostałego mienia skarbu państwa związanego z gospodarką wodną. Było to konieczne w celu zapewnienia finansowania dla tego zadania.

Wójt w ramach dobrej współpracy zadeklarował pomoc przy jego realizacji oraz zabezpieczenie brzozy, który uległ zniszczeniu w związku z wezbraniem wód, pomiędzy korytem rzeki Filipka a drogą powiatową

- usłyszeliśmy od Katarzyny Tokarz, kierownika rzeszowskiego Zespołu Komunikacji i Edukacji Wodnej.

Sołtysi w natarciu

Adam Wyka, sołtys wsi Spie, wielokrotnie apelował o poruszenie tematu. - Są wyrwy wielkości domu albo i większe. Tam nawet w niektórych miejscach woda zabiera drogi dojazdowe do pól - mówił w trakcie ostatniego posiedzenia.

Szef wsi bił na alarm, ponieważ siła natury niszczyła skutecznie drogi. - Przesuwamy się coraz bardziej w pola, a rzeka nam coraz więcej zabiera. Rzeka opadła około metra w ciągu roku. Siłą rzeczy będzie obrywało i zabierało - podsumował Wyka.

Swój głos w sprawie przedstawił również Antoni Puzio, sołtys Kopci. Ten z kolei zwracał uwagę na niebezpieczną drogę w Płazówce, która jest podmywana przez wodę.

W spotkaniu ze strony Wód Polskich uczestniczyli:

- Fabian Zięba - zastępca dyrektora Zarządu Zlewni w Stalowej Woli
- Mateusz Krasowski - kierownik Działu Utrzymania w Zarządzie Zlewni w Stalowej Woli
- Zenon Kulig - kierownik Nadzoru Wodnego w Kolbuszowej

Pojawili się również przedstawiciele władz i wsi w gminie Dzikowiec:

- Józef Tęcza - wójt gminy Dzikowiec
- Lucyna Guściora - zastępca dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych
- Henryk Wojdyło - pracownik gminy Dzikowiec
- Dominik Furtek - radny gminy Dzikowiec
- Adam Wyka - sołtys wsi Spie

- Szczególnie w Płazówce istnieje niebezpieczeństwo. Na wysokości sklepu są barierki. Tam woda podmywa straszenie. Niedługo droga będzie w wodzie. Jeśli tego nie zrobicie, powiat nie zabezpieczy, to zniknie droga. Tam jest bardzo niebezpiecznie - dodał szef sołectwa.

Kamil Ząbczyk

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Torowisko pod kluczem

Przejazd kolejowo-drogowy zamknięty na kłódkę z zakazem wstępu. Taki widok zastał mieszkaniec Majdanu Królewskiego na ul. Sobieskiego. - To jest parodia - mówi.

Do naszej redakcji zwrócił się mieszkaniec Majdanu Królewskiego, który mieszka nieopodal przejazdu kolejowego na ul. Jana 3 Sobieskiego. Problem w tym, że - zdaniem mężczyzny - ma on być cały czas zamknięty i niedostępny dla okolicznych mieszkańców.

Zamknięte na kłódki

Starszy mężczyzna w rozmowie z nami tłumaczył, że dawniej, w latach siedemdziesiątych, był postawiony przed tym przejazdem krzyż św. Andrzeja i dało się swobodnie przejechać. Później, jak pojawiły się rogatki, to w razie potrzeby każdy mógł je podnieść i dostać się na drugą stronę. Teraz zapory zamykane są na kłódki, które mocno komplikują codzienne funkcjonowanie.

- Wiszą tam cztery kłódki. Postawili też ogromne tablice, że nieuprawnionym przejście surowo wzbronione. Przecież to jest parodia, żeby na gminnym przejeździe nie można było swobodnie przejść. Kto to widział. My cofamy się do XVIII wieku - mówił poruszony mężczyzna.

Znajduje się tam torowisko na linii Ocice - Rzeszów Główny w ciągu drogi gminnej o kategorii F. Kategoria ta mówi o tym, że przejazd wyposażony jest

w rogatki stale zamknięte, otwierane w razie potrzeby przez np. miejscowych rolników. Wynika to z umowy zawartej między zarządcą kolei a użytkownikiem przejazdu.

Klucze mają rolnicy

O sytuację na przejeździe kolejowym zapytaliśmy w urzędzie gminy. Jak to w rzeczywistości wygląda? Jak do tego odnosi się samorząd?

W odpowiedzi usłyszeliśmy, że torowisko stanowi dojazd z gospodarstw rolnych zlokalizowanych przy ul. Jana 3 Sobieskiego oraz innych ulic w pobliżu ul. Rzeszowskiej, do terenów rolnych po zachodniej stronie torów kolejowych.

- Przejazd ten funkcjonuje w użytku niepublicznym przez użytkowników umowy najmu. Dla zachowania bezpieczeństwa przejazdu przez tory kolejowe i bezpiecznego korzystania z niego, przejazd ten jest zamykany i otwierany przez rolników posiadających zawarte umowy - poinformował w rozmowie z nami Jerzy Wilk, wójt gminy Majdan Królewski.

Przepisy ponad wszystko

Samorząd przyznał, że dawniej faktycznie przejazd był w kategorii D, czyli oznakowany krzyżem św. Andrzeja i znakiem STOP. Uległo to jednak zmianie.

Jak informuje Zakład Linii Kolejowych w Rzeszowie, zmiana przejazdu kolejowo-drogowego na kat. F nastąpiła lata temu na podstawie obowiązują-

cego wówczas rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej.

Wynikało to z faktu, że skrzyżowania linii kolejowych z drogami publicznymi i ich usytuowania miały odpowiadać określonym w rozporządzeniu warunkom technicznym.

- Zmiana kategorii przejazdów stanowiła obowiązek dostosowania przejazdów kolejowo-drogowych do obowiązujących przepisów - dodał wójt.

Zmiana kategorii niemożliwa

Gmina starała się o zmianę kategorii na D w tamtym miejscu. Bezskutecznie. - Zmiana ta rozbija się o brak zachowania widoczności. Uzyskanie należytej widoczności od przejazdu w obu kierunkach jest praktycznie niemożliwe - tłumaczy wójt majdańskiej gminy.

Od szefa samorządu usłyszeliśmy, że ze względu na łuk torów, dla uzyskania widoczności musi być wolny od drzew i zakrzewień pas o szerokości do 50 metrów od torów. Niemałym ograniczeniem jest również wiadukt drogowy w ciągu drogi krajowej nr 9.

Przez brak innej możliwości gmina wnioskowała ostatecznie o zmianę kategorii na C (z zabudową sygnalizatorów drogowych). Zakład PKP PLK w Rzeszowie w odpowiedzi poinformował urząd, że nie planuje nic zmieniać na tym przejeździe kolejowo-drogowym.

Kamil Ząbczyk

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Gmina kupi autobus

Majdański samorząd planuje zakupić nowy autobus do przewozu osób niepełnosprawnych. Koszt zakupu oscyluje w granicach miliona złotych. Ile dzieci skorzysta z pojazdu?

O planach zakupowych autobusu poinformował wójt Jerzy Wilk na ostatniej sesji, która miała miejsce 28 marca.

Samorząd stara się pozyskać dofinansowanie na ten cel z rządowego programu PFRON (wyrównywanie różnic między regionami - likwidacja barier transportowych).

Milion złotych na kołach

Wnioskowana kwota dofinansowania wynosi 330 tys. złotych. Planowany jest zakup autobusu z 38 miejscami siedzącymi,

przystosowany do przewozu osób na wózku inwalidzkim. Całkowity koszt zakupu wynosi niewiele ponad milion złotych.

- Z autobusu skorzystają dzieci dowożone do szkół podstawowych na terenie gminy Majdan Królewski, w tym 25 uczniów z orzeczeniami o niepełnosprawności - mówi wójt w rozmowie z nami.

Codziennie dziewięciu uczniów korzysta z usług majdańskiej gminy w zakresie dowozu do szkół, m.in. do Szkoły Specjalnej w Tarnobrzegu, Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Tarnobrzegu czy tarnobrzezkiego liceum.

Wymienić stary sprzęt

Obecnie samorząd posiada

dwa autobusy z 41 miejscami siedzącymi i jeden z 19 miejscami siedzącymi, który dodatkowo przystosowany jest do przewozu niepełnosprawnych.

- W związku z tym, że jeden z tych autobusów jest już bardzo mocno wyeksploatowany, konieczne jest zakupienie nowego. Wszystko po to, aby zapewnić ciągłość dowozu dzieci, w tym dzieci niepełnosprawnych, do placówek edukacyjnych - podsumował Wilk.

Co ważne, z takiego autobusu mogą również skorzystać osoby dorosłe z orzeczeniami o niepełnosprawności, podobnie jak to miało miejsce np. przy dowozie osób na wózkach inwalidzkich do punktu szczepień w okresie pandemii koronawirusa.

Kamil Ząbczyk

REKLAMA

**SKLEP
SERWIS**

KOSIARKI

TRAKTORY

KOSY

INNE

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



GMINA KOLBUSZOWA

Dziecka nie ma a płacić trzeba

Mieszkanka gminy Kolbuszowa musi uiścić opłatę za czas, kiedy dziecko nosiła jeszcze w brzuchu. - To jakiś absurd! Mojego dziecka nie było jeszcze na świecie, a i tak już zdaniem urzędników produkowało śmieci - mówi kobieta.

Nasza Czytelniczka urodziła w połowie stycznia, a po kilku dniach wróciła z małym do domu. Kilka tygodni później otrzymała pismo z urzędu, w którym przypomniano, że musi ona zmienić deklarację śmieciową, gdyż w domu mieszka teraz więcej osób. - Przyznaję, że zupełnie o tym zapomniałam. W czasie połogu ciężko było mi znaleźć czas na cokolwiek - mówi kobieta.

Dziecka jeszcze nie było

Ostatecznie mieszkanka gmi-



JAKA KWOTA?

Obecnie podatek śmieciowy w gminie Kolbuszowa wynosi 30 zł miesięcznie od każdego mieszkańca (jeśli śmieci są segregowane). Opłata ta jest zmniejszana o 3 zł, gdy na terenie posesji znajduje się kompostownik.

Okazuje się, że płać za odbiór śmieci jest naliczana nawet od dziecka, które się jeszcze na świecie nie pojawiło.

ny Kolbuszowa dowiedziała się, że musi uiścić zaległości za nowego członka rodziny. - No i to, co mnie bardzo zaskoczyło, usłyszałam, że muszę zapłacić także za te dni, kiedy dziecka nawet jeszcze na świecie nie było, czyli za cały styczeń,

choć z dzieckiem wróciłam do domu w jego drugiej połowie. Dla mnie to jakiś absurd! - skarży się Czytelniczka.

Jak dodaje, przy wyliczeniu 500+ na dziecko, odliczone zostały dni, kiedy maluch nie pojawił się jeszcze na świecie.

- Tu się da, a w przypadku śmieci już nie? Ja wiem, że może to nie są duże pieniądze, ale moim zdaniem tak nie powinno być. Przecież dziecka jeszcze nie było, więc jak ono miało przez te pół miesiąca śmieci produkować? - zastanawia się mieszkanka gminy Kolbuszowa.

Zgodnie z przepisami

O sposób naliczania opłaty za odbiór śmieci zapytaliśmy w kolbuszowskim magistracie. Jak usłyszeliśmy, zgodnie z uchwałą podjętą przez radnych miejskich 30 czerwca 2016 roku opłata za odpady komunalne ponoszona jest za pełny miesiąc.

Urzędnicy dodali, że wynika to z ustawy, która mówi, że: „Obowiązek ponoszenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi powstaje: 1) w przypadku nieruchomości, na której zamieszkują mieszkańcy - za każdy miesiąc, w którym na danej nieruchomości zamieszkuje mieszkaniec”.

- W związku z powyższym

nie ma możliwości dzielenia opłaty za połowę miesiąca - mówi Mateusz Czachor, kierownik Referatu Gospodarki Odpadami Komunalnymi Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej.

Czasem idą na rękę

Przedstawiciel magistratu wyjaśnia, że naliczenie opłaty za urodzone dziecko powstaje w momencie jego zameldowania. Nawet jeśli nowy mieszkaniec przebywa w domu od 18 stycznia, to opłata jest naliczana za cały miesiąc.

- W przypadkach skrajnych, gdy dziecko urodziło się w ostatni dzień miesiąca np. 31 marca tutejszy organ (urząd, przyp. red.) nie dopomina się opłaty za marzec, wszczynając naliczenie na korzyść podatnika - dodaje kierownik Czachor i zaznacza: - Podsumowując, przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, które są implementowane do uchwał prawa miejscowego, jasno określają, że opłata powstaje za każdy miesiąc, a nie dzień.

Joanna Serafin

KOLBUSZOWA

10 milionów to za dużo

Ponad 5 mln zł powiat kolbuszowski planował wydać na trzy zadania. Okazało się jednak, że wykonawcy chcą dwa razy więcej. Przetarg unieważniono. Co dalej?

Modernizacja starostwa w Kolbuszowej, budowa siedziby Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej i remont pomieszczeń w urzędzie pracy - to zakres prac, które znalazły się w ogłoszonym przez powiat przetargu. Całość miała zostać wykonana w ciągu najbliższych 20 miesięcy. Termin wykonania inwestycji jednak się przesunął.

Do przetargu ogłoszonego przez powiat zgłosiły się dwie firmy. Każda z nich zaproponowała ponad 10 mln zł za wykonanie prac. To ponad dwa razy więcej niż planował wydać samorząd, który zamierzał przeznaczyć na ten cel 5 mln 263 tys. zł. Zdecydowano, że dodatkowych milionów powiat nie dołoży.

- Przetarg zostanie ogłoszony ponownie - powiedział nam Stanisław Stec, sekretarz powiatu. Usłyszeliśmy też, że nowe zamówienie zostanie „odchudzone”. O jakie zadania? Ustalenia jeszcze trwają.

Za ponad 5,2 mln zł powiat

ZGŁOSZONE OFERTY

- firma budowlana Rembisz Ryszard Rembisz z Zielonki - 10 126 650,87 zł
- firma budowlana Solid-Bud Bartłomiej Petejko z Cmolasu - 10 075 000 zł

zamierzał m.in. przebudować i rozbudować wejście główne do starostwa oraz wykonać zadania nad pozostałymi wejściami do obiektu. W planie był także montaż instalacji fotowoltaicznej o mocy ok. 50 Kw na dachu, wymiana niektórych okien oraz przebudowa strychu starostwa i wykonanie tam biur oraz sali narad.

W ramach tej kwoty zamierzano także wybudować w Weryni siedzibę Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej. Ostatnie z zadań dotyczyło remontu pomieszczeń w urzędzie pracy. Miał on polegać m.in. na zerwaniu starych wykładzin, frezowaniu posadzek z położeniem wylewki samopoziomującej i płytek. Ponadto zaplanowano szpachlowanie i malowanie ścian, wymianę instalacji elektrycznej, drzwi oraz budowę instalacji fotowoltaicznej na budynku urzędu.

js

KOLBUSZOWA

Umowa na mural podpisana



Liceum nosi imię Janka Bytnara. Przed wejściem do placówki znajduje się też jego popiersie. Niebawem powstanie mural.

W Kolbuszowej powstanie pierwszy mural, który zostanie poświęcony Jankowi Bytnarowi. Ustalono już termin, do kiedy malunek ma być gotowy.

Postać Janka Bytnara, ale i nie tylko, ma zostać namalowana na muralu, który powstanie w Kolbuszowej. Z przygotowanych kilku projektów Instytut Pamięci Narodowej zatwierdził jeden. Zostanie on wykonany na ścianie zewnętrznej kolbuszowskiego liceum ogólnokształcącego, która

nosi imię bohatera Szarych Sierógów urodzonego w Kolbuszowej.

Taki był plan

Wykonawcą muralu będzie Rafał Roskowiński - pionier sztuki muralu, doktor sztuk pięknych, założyciel Gdańskiej Szkoły Muralu. - Chcemy uczcić w ten sposób naszego patrona. Mamy bardzo dobre miejsce na wykonanie muralu, czyli ścianę hali widowiskowo-sportowej od strony basenu - mówi Dariusz Fus, dyrektor

LO, kilka miesięcy temu.

Planowano, że mural odsłonięty zostanie przy okazji obchodów 110-lecia kolbuszowskiego liceum, które obchodzono w czerwcu 2022 roku. Tak się jednak nie stało. Liceum starało się o współfinansowanie tego przedsięwzięcia przez Instytut Pamięci Narodowej. Takie wsparcie otrzymało. Do centrali w Warszawie przesłano kolejną prośbę o zwiększenie kwoty przeznaczonej na kolbuszowski mural.

W tym roku

Kiedy więc mural w Kolbuszowej powstanie? - Mam dobre wiadomości. Umowa z artystą, który wykona mural, została już podpisana - powiedział nam 6 kwietnia dyrektor kolbuszowskiego LO.

Dariusz Fus dodał, że malunek ma powstać najpóźniej do końca sierpnia tego roku, co wynika z podpisanej umowy między artystą a IPN-em w Warszawie.

Dodajmy, że samo wykonanie muralu ma nie trwać długo - od dwóch do trzech dni. Dłużej będą trwały przygotowania, w tym rozłożenie ogromnego rusztowania.

Mural na budynku sali kolbuszowskiego liceum byłby drugim w powiecie kolbuszowskim. W 2021 roku odsłonięty został malunek, który również wykonany został na ścianie zewnętrznej sali gimnastycznej szkoły podstawowej w Weryni. Przedstawia on mjr. Józefa Batorego - członka IV Zarządu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, zamordowanego w więzieniu na warszawskim Mokotowie 1 marca 1951 roku. Jego autorem jest Arkadiusz Andrejkow. Uroczystość została odsłonięta 21 czerwca 2021 roku.

Fot.

Mural będzie zdobił ścianę zewnętrzną kolbuszowskiego liceum ogólnokształcącego.

js

GMINA CMOLAS

Szkoła w rozbudowie

Trwają intensywne prace nad rozbudową szkoły podstawowej w Hadykówce. Uczniowie zyskają salę gimnastyczną i nie tylko.

Rozbudowa szkoły w Hadykówce będzie polegała na dobudowaniu do istniejącego budynku szkoły łącznika, sali o funkcji świetlicy, sali lekcyjnej, a także gabinetu oraz korytarza. Ponadto część istniejącego budynku szkoły zostanie przebudowana w celu wykonania sanitariatów. - Budowa idzie w terminie, na razie jest dobrze, mam nadzieję, że dalej tak będzie - mówił Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas.

Ponad dwa miliony

Cztery firmy zgłosiły chęć rozbudowy szkoły i przystąpiły do przetargu. Firma z Cmolasu zaproponowała, że zajmie się pracami za 2 158 859 zł brutto. Kolejny przedsiębiorca z Cmol-

su zaproponował mniej, bo 2 119 000 zł. Do przetargu przystąpiła także firma z Kosów z ofertą liczącą 2 176 850 zł. Z kolei przedsiębiorca z Kolbuszowej Górnej zaoferował 2 219 590 zł brutto za rozbudowę.

Gmina Cmolas zdecydowała, że pracami zajmie się firma Solid-Bud z Cmolasu, a koszty remontu mają zamknąć się w kwocie 2 119 000 zł brutto. Była to najkorzystniejsza zdaniem urzędu i najniższa oferta.

Przypomnijmy, że gmina otrzymała na prace dofinansowanie z Funduszu Polski Ład.

Zakres prac

W ramach prac w sumie zostaną wykonane roboty rozbiorowe, roboty ziemne i fundamentowe, roboty murarskie, konstrukcje żelbetowe, konstrukcje dachowe z pokryciem blachą, kominy wentylacyjne, montaż stolarki okiennej i drzwiowej,

wykonanie podłogi i posadzek, tynków wewnętrznych i malowanie, wykonanie elewacji oraz opaski z kostki brukowej przy budynku. - W ramach rozbudowy szkoły zaplanowano do wykona-

nia przebudowę przyłącza wodociągowego i gazowego oraz wykonanie w części dobudowanej szkoły instalacji wodno-kanalizacyjnej i c.c.w. oraz instalacji c.o. i wentylacji mechanicznej, a tak-

że wewnętrznej instalacji gazowej - przekazał cmolaski urząd.

Remonty w Jagodniku i Cmolasie

Trwają także prace remontowe w szkole w Cmolasie. Nowa instalacja elektryczna poprawi bezpieczeństwo uczniów jak i osób przebywających w budynku.

Także w Jagodniku trwa budowa sali gimnastycznej.

W ubiegłym roku zostały postawione mury i wykonane pokrycie dachowe, natomiast w tym roku większość prac odbywa się wewnątrz budynku. Na drugi kwartał 2023 roku zaplanowane są prace wykończeniowe.

Wszystkie inwestycje mają zakończyć się planowo w tym roku.

Bartosz Posłuszny



W Hadykówce trwa rozbudowa szkoły.

GMINA CMOLAS

Wójt liczy i prosi



Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas, mówił o koniecznych remontach na drogach powiatowych na terenie cmolaskiej gminy.

Eugeniusz Galek zrobił wiosenny objazd po swojej gminie. Wyliczył, co należy zrobić na drogach powiatowych i nie tylko.

Podczas ostatniej sesji (31 marca) Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas, zaznaczył, że liczył na obecność Lucyny Guścioro, obecnej dyrektorki Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej oraz radnych powiatowych. Niestety przedstawiciele starostwa nie pojawili się na spotkaniu, aby wysłuchać, co zdaniem wójta należy zrobić. - Dokonałem objazdu wiosennego dróg gminnych i powiatowych. Chciałem przedłożyć moje prośby inwestycyjno-remontowe na drogach powiatowych - poinformował Galek.

Chodniki przy powiatowych

Najważniejsze zadania

w ocenie wójta na terenie gminy Cmolas to remont drogi i budowa chodnika w Ostrowach Tuszowskich Ługnica, remont kapitalny mostu na granicy Ostrow Tuszowskich i Baranowskich, budowa chodników w Ostrowach Baranowskich od mostu do Gościńca Baranowskiego oraz budowa chodnika Cmolas - ujęcie wody. Na wszystkie te zadania są już gotowe dokumentacje projektowe.

Skrzyżowanie i odmilenie

Wójt wspomniał także o przebudowie skrzyżowania Cmolas - Zakościele, na które także dokumentacja jest przygotowana. Ta inwestycja ma być gotowa w tym roku, a o tym zapewniał jeszcze ubiegły dyrektor ZDP.

Oprócz tego wójt Galek mówił o wykonaniu nakładki na wysokości cmentarza w Cmolasie oraz o pilnej konieczności

wykonania nakładki na drodze Jagodnik - Trzęsówka. Zdaniem szefa cmolaskiej gminy należy także odmuścić rowy i przepusty, a także dokonać wycinki przydrożnych drzew.

Parking przy targu

Eugeniusz Galek dodał także, że zarząd dróg powinien zająć się pracami związanymi z kanalizacją burzową na drodze powiatowej prowadzącej w kierunku Mechowca. Zdaniem wójta należałoby poszerzyć drogę i wykonać parking naprzeciwko placu targowego

i Samorządowego Ośrodka Kultury w Cmolasie.

Wójt wskazał także konieczność prac projektowych chodnika w Dąbrówce, od drogi gminnej do Świerczowa, niezbędny remont kapitalny w Ostrowach Tuszowskich w kierunku kościoła, niezbędny projekt chodnika Cmolas - Zakościele - w kierunku Trzęsówki. - Liczę i proszę o szerszą współpracę. Wszystkie te prace zostaną przesłane pisemnie do zarządu dróg - skwitował Eugeniusz Galek.

bp

REKLAMA

SKŁAD KRUSZYW SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ☒ KAMIEŃ DROGOWY
- ☒ KAMIEŃ OZDOBNE
- ☒ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ☒ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR

PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA

CEGLY, STYROPIANY

USŁUGI SPRZĘTEM

BUDOWLANYM:

KOPARKA, ŁADOWARKA,

TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ

OD 3.5 DO 40 DMC

ATRAKCYJNE CENY

36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SŁAWEK.TURBO@INTERIA.PL
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

GMINA CMOLAS

Parking przy stadionie

Już niebawem zakończyć ma się budowa parkingu przy stadionie sportowym w Cmolasie.

Jak dotąd przy jednym z większych obiektów sportowych, na którym nie tylko rozgrywane są mecze, nie było parkingu. Samochody parkowały na trawie. Już wkrótce ma się to zmienić.

Przebudowana ma zostać droga do stadionu w Cmolasie. Zyska ona asfalt. Wzdłuż traktu powstanie także parking dla sa-



Przy stadionie w Cmolasie budowany jest długo wyczekiwany parking.

mochodów.

Bernadetta Wolak-Posłuszny,

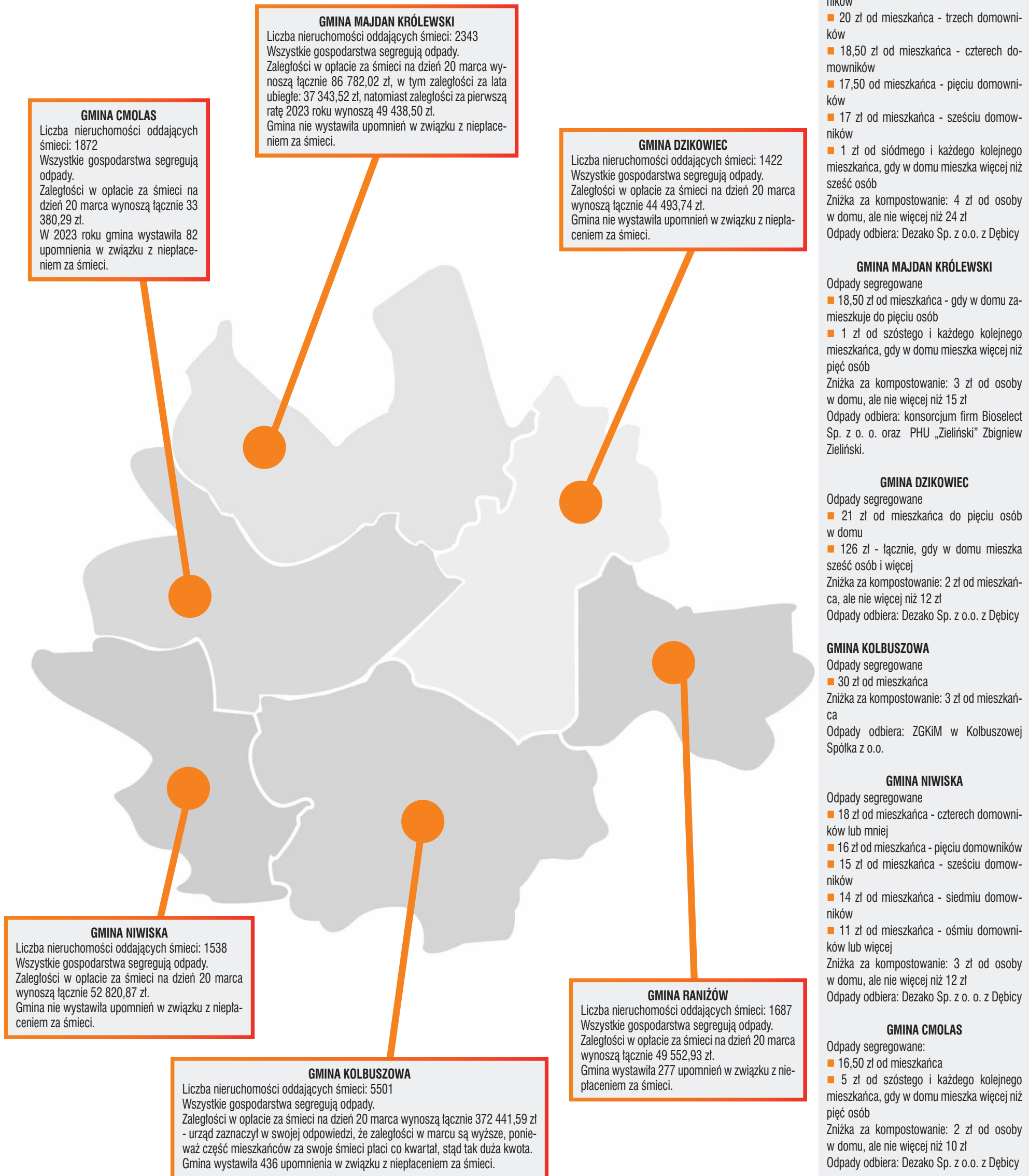
radna z Cmolasu, przy okazji prac dopytywała wójta o ograni-

bp

Zaległości liczone w tysiącach

Każde gospodarstwo domowe w gminie musi płacić za śmieci. Czy się to komuś podoba, czy nie, wszyscy mają taki obowiązek. Bywa jednak tak, że część mieszkańców zalega z płatnościami. W której gminie w powiecie kolbuszowskim te zaległości są najwyższe?

W naszym raporcie przeczytacie m.in. o tym, ile gospodarstw w każdej gminie oddaje swoje śmieci. Jak pokazują dane urzędów, nie ma jednak osoby, która nie segregowałaby śmieci. Każde z gospodarstw deklaruje, że oddaje odpady selektywne, czyli posortowane. Sprawdzamy także, jakie zaległości mają mieszkańcy, którzy za śmieci nie płacą regularnie.



STAWKI ZA ŚMIECI W GMINACH

GMINA RANIŻÓW

Odpady segregowane:

- 22 zł od mieszkańca - do dwóch domowników
 - 20 zł od mieszkańca - trzech domowników
 - 18,50 zł od mieszkańca - czterech domowników
 - 17,50 zł od mieszkańca - pięciu domowników
 - 17 zł od mieszkańca - sześciu domowników
 - 1 zł od siódmego i każdego kolejnego mieszkańca, gdy w domu mieszka więcej niż sześć osób
- Zniżka za kompostowanie: 4 zł od osoby w domu, ale nie więcej niż 24 zł
- Odpady odbiera: Dezako Sp. z o.o. z Dębicy

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Odpady segregowane

- 18,50 zł od mieszkańca - gdy w domu zamieszkuje do pięciu osób
 - 1 zł od szóstego i każdego kolejnego mieszkańca, gdy w domu mieszka więcej niż pięć osób
- Zniżka za kompostowanie: 3 zł od osoby w domu, ale nie więcej niż 15 zł
- Odpady odbiera: konsorcjum firm Bioselect Sp. z o.o. oraz PHU „Zieliński” Zbigniew Zieliński.

GMINA DZIKOWIEC

Odpady segregowane

- 21 zł od mieszkańca do pięciu osób w domu
 - 126 zł - łącznie, gdy w domu mieszka sześć osób i więcej
- Zniżka za kompostowanie: 2 zł od mieszkańca, ale nie więcej niż 12 zł
- Odpady odbiera: Dezako Sp. z o.o. z Dębicy

GMINA KOLBUSZOWA

Odpady segregowane

- 30 zł od mieszkańca
- Zniżka za kompostowanie: 3 zł od mieszkańca
- Odpady odbiera: ZGKiM w Kolbuszowej Spółka z o.o.

GMINA NIWISKA

Odpady segregowane

- 18 zł od mieszkańca - czterech domowników lub mniej
 - 16 zł od mieszkańca - pięciu domowników
 - 15 zł od mieszkańca - sześciu domowników
 - 14 zł od mieszkańca - siedmiu domowników
 - 11 zł od mieszkańca - ośmiu domowników lub więcej
- Zniżka za kompostowanie: 3 zł od osoby w domu, ale nie więcej niż 12 zł
- Odpady odbiera: Dezako Sp. z o.o. z Dębicy

GMINA CMOŁAS

Odpady segregowane:

- 16,50 zł od mieszkańca
 - 5 zł od szóstego i każdego kolejnego mieszkańca, gdy w domu mieszka więcej niż pięć osób
- Zniżka za kompostowanie: 2 zł od osoby w domu, ale nie więcej niż 10 zł
- Odpady odbiera: Dezako Sp. z o.o. z Dębicy

Radni murem za Janem Pawłem II

Anna Pocałun
apocalun@korso.pl

Samorządowcy z gminy Kolbuszowa przygotowali uchwałę, która ma bronić dobrego imienia św. Jana Pawła II. Na sali obrad pojawiły się głosy, że takimi sprawami nie powinna zajmować się rada. Jakże „ale” do projektu dokumentu mieli radni?

Samorządy w całej Polsce głosują za uchwałą, która na celu ma obronę dobrego imienia Jana Pawła II. Nie każdy z radnych jest za takimi działaniami. Również w Kolbuszowej podczas obrad rady miejskiej wywiązała się dyskusja co do zasadności takiego dokumentu.

Na sesji o papieżu

Przed podjęciem uchwały jej treść przybliżył Krzysztof Matejek, sekretarz Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej.

Radni miejscy nie chcą zgodzić się z doniesieniami, że Karol Wojtyła miał wiedzieć o pedofilii wśród księży, zanim jeszcze został papieżem i że miał pomagać kapłanom w uniknięciu poniesienia konsekwencji.

W projekcie dokumentu, przygotowanego przez komisję regulaminowo-mandatuową, czytamy, że św. Jan Paweł II jest wielkim autorytetem dla Polaków oraz społeczeństwa całego świata. Przyczynił się do upadku komunizmu w Polsce i Europie oraz do zakończenia zimnej wojny.

Radni podkreślają, że papież był wielkim orędownikiem poszanowania wolności, zawsze miał w sercu starania o godne miejsce Polski wśród innych narodów. Jego szczególna wrażliwość skierowana była na prawa ludzi pracy i sprawiedliwość społeczną.

Mieszkańcy bronią

- Nie możemy zaakceptować sytuacji, w której imię naszego wielkiego rodaka jest wykorzystywane do walki politycznej. Podstawy tej nie da się wytłumaczyć żadnymi logicznymi względami, jak tylko chęcią ataku na chrześcijańskie podwaliny naszej wspólnoty - nadmienią członkowie rady miejskiej.

Dodają, że św. Jan Paweł II jest najwybitniejszym Polakiem w historii i jego osoba znajduje szczególne miejsce w sercach mieszkańców naszej gminy.

- Rada Miejska w Kolbuszowej wyraża swój zdecydowany sprzeciw wobec obrażania dobrego imienia św. Jana Pawła II. Pragniemy podziękować wszystkim mieszkańcom gminy Kolbuszowa, którzy bronią dobrego imienia św. Jana Pawła II i zachęcamy, aby czynili to nadal - podsumowali samorządowcy z gminy Kolbuszowa.

To słuszne działanie

Po wysłuchaniu treści projektu Krzysztof Wilk, przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej, podkreślił, że jego zdaniem uchwała ta nie budzi żadnej wątpliwości, a wręcz jest obowiązkiem jako samorządu gminy Kolbuszowa i w obecnej sytuacji należy ją podjąć. Ma to dać znak sprzeciwu wobec informacji na temat papieża, które pojawiły się w mediach.

Pierwszy o głos w tej sprawie poprosił Michał Karkut, radny z Kolbuszowej Górnej. Miał on pytanie do autorów uchwały.

- Czytając jej treść, nie możemy zaakceptować sytuacji, że imię naszego wielkiego rodaka jest wykorzystywane do walki politycznej. Właśnie drodzy państwo to robicie, bo pisząc taką uchwałę wpłątujecie wszystkich nas radnych w tę nieszczęsną walkę polityczną - wytknął samorządowiec i dodał: - Jesteśmy politykami, którzy zajmują się może krzywym chodnikiem i dziurą w asfalcie i ceną kanalizacji, ale jesteśmy lokalnymi politykami i teraz mamy zajmować się oceną rzeczy, którymi tak naprawdę nie powinniśmy się zajmować.

Radny Michał Karkut podkreślił również, że nikt o zdrowych zmysłach, kto ma jakiegokolwiek podstawy wiedzy o świecie współczesnym, jak i najnowszej historii Polski, nie neguje zasług Jana Pawła II w latach komunizmu. Tego, co zrobił, jak zjednoczył polski naród pod egidą Kościoła.

- Analizując doniesienia medialne, nie jestem ślepy ani głuchy i nie widziałem, żeby ktokolwiek negował te dokonania papieża, które są bezapelacyjnie wielkie i dzięki temu mamy wolną Polskę. Na pewno nie jedną a kilka cegiełek Jan Paweł II do tego dorzucił - nadmienił Michał Karkut.

To nie sprawa radnych

- Cała ta nieszczęsna dyskusja, która została wywołana, została wywołana zupełnie z innego powodu. Jeżeli ktoś z państwa oglądał materiał wyemitowany w programie TVN, to chyba powinien coś na ten temat w tej uchwale napisać. Gdyby to się pojawiło, to my kompletnie nie powinniśmy się tym zajmować, bo nie mamy podstaw, nie mamy merytorycznej wiedzy ani w ustawie o samorządzie gminy nie jest nic takiego napisane, żebyśmy mieli prawo oceniać tego typu zachowania - tłumaczył samorządowiec z Kolbuszowej Górnej.

Michał Karkut przypomniał zgromadzonym, że radni ze starostwa kilka lat temu podjęli uchwałę, w której przyczynili się do walki z LGBT. - Teraz się rakiem się z tego wycofują. Te ideologiczne zapędy nie powinny mieć miejsca ani w starostwie, ani tym bardziej w gminach - grzmiał radny Kar-



W niedzielę (2 kwietnia) po mszy świętej w dniu 18. rocznicy śmierci św. Jana Pawła II samorządowcy z powiatu kolbuszowskiego oraz mieszkańcy oddali hołd wielkiemu Polakowi.

kut.

Z PiS-u się wycofali

- Jak obserwowaliście to, co działo się w sejmie, powinniście wyciągać z tego wnioski. Jakiś czas temu uchwałę podobnej treści podejmowała rada miejska Rzeszowa na sesji nadzwyczajnej. Radni PiS-u nie zagłosowali za tą uchwałą, gdyż koalicja rządząca dopisała paragraf, w którym zaznacza Rada Miasta Rzeszowa nie jest władna do oceny takich postaw. Dla mnie nie powinniśmy się tym zajmować, to moje zdanie - podsumował radny Michał Karkut, członek Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Do dyskusji dołączył Adam Kaczanowski. Radny tłumaczył, że ta uchwała wyszła z inicjatywy grupy radnych. - Uważamy, że mamy wszelkie prawo i obowiązek bronić dobrego imienia Jana Pawła II i prosiłbym kolegów i koleżanki o zagłosowanie za tą uchwałą - dodał samorządowiec.

Walka polityczna

Z kolei Krzysztof Wójcicki nadmienił, że jego nie trzeba przekonywać do dobrego imienia Jana Pawła II - Chociaż mam, jak powiedziałem na komisji mandatowej, mieszane uczucia co do tej inicjatywy - wtrącił członek prezydium i dodał: - Do tego, że Jan Paweł II był wielkim Polakiem, nie trzeba nikogo przekonywać i nie bardzo mamy

do tego kompetencji. Włączanie się w jakąś dziwną wojnę medialną i polityczną myślę, że nie służy w ogóle tej sprawie. Samorządowiec dodał, że urodził się w czasach, kiedy Karol Wojtyła przejmował pontyfikat i cała jego młodość to obserwowanie jak Jan Paweł II był papieżem, obserwował to i wzrastał w tej nauce.

- Uważam, że ta uchwała merytorycznie nic nie wnosi do całej burzy medialnej i politycznej - podkreślał Krzysztof Wójcicki.

Papież wiedział

Temat uchwały podzielił radnych, ale zgodzili się w jednej sprawie, że Jan Paweł II był wielkim człowiekiem.

- Zawsze uważam, że prawdziwa cnota krytyki się nie boi. Dla większości z nas, którzy tutaj jesteśmy, pamiętamy Jana Pawła II, pamiętamy jego dokonania i też mi się wydaje, że zupełnie niepotrzebne jest tworzenie takich uchwał - zwrócił się do obradujących Mirosław Kaczmarczyk. Samorządowiec podkreślił, że zmieniłby wiele rzeczy w treści uchwały.

- Chce wam przypomnieć, że 2 czerwca 1979 roku na placu Zwycięstwa Jan Paweł II powiedział znamienne słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i zmieni oblicze ziemi, tej ziemi”. Nidy nie sądziłem, że dożyję czasów akcji niszczenia największych autorytetów, których jesteśmy świadkami, zos-

ta nie wpłątany Jan Paweł II - mówił radny Mirosław Kaczmarczyk.

Samorządowiec zaznaczył, że to właśnie od tych słów zaczęła się najnowsza historia naszego kraju.

- To, w jakim miejscu jesteśmy, zaczęło się dokładnie 2 czerwca. Radny Michał Karkut wspominał o kwestii pedofilii, mówmy otwarcie. Słuchajcie, nie jesteśmy dziećmi, Jan Paweł II doskonale wiedział, co się dzieje w Kościele, był jego głową i robił wiele, z tego przynajmniej co ja wyczytałem, ażeby temu zapobiec - zaznaczył Mirosław Kaczmarczyk.

Kto milczy ten się zgadza

- Jedyne co przekonuje mnie do tego, że zagłosuje za tą uchwałą, jest stara prawda, że kto milczy, ten się zgadza. Ja się nie zgadzam, żeby Jan Paweł II był wpłatywany w taką sytuację, właśnie dla celów politycznych - dodał radny Mirosław Kaczmarczyk.

Samorządowiec na koniec swojej wypowiedzi dodał, że dyskusja rady miejskiej na ten temat powinna się zakończyć.

- Bo to jest polityka, którą będziemy uprawiać. Niech każdy z nas zagłosuje tak, jak uważa. Rozumiem wszystkie za i przeciw, które tutaj były wymienione. Nie dyskutujemy, zagłosujemy i myślę, że sprawa będzie zakończona - podsumował Mirosław Kaczmarczyk.

Ze zdaniem swojego przedmówcy zgodził się Krzysztof Wilk. Przewodniczący rady dodał,

że to jest właśnie istota całej sprawy, że zgodę wyraża się, milcząc. Bo jak można kogoś bronić bez słów?

Wywołany do odpowiedzi Julian Dragan wyjaśnił, że podczas komisji, której jest przewodniczącym, powstał taki pomysł, żeby taką uchwałę przygotować wraz z osobami kompetentnymi. - Taką treść wysondowaliśmy i przyjęliśmy. Jest to nawiązanie do poparcia uchwały rządowej, myślę, że nikomu nie szkodzimy - powiedział radny z Werni.

Julian Dragan zgodził się, że ze słowami przedmówców, że dyskusje kończą się na polityce, a nie o to w tych chodzi. Członkowie Rady Miejskiej w Kolbuszowej zgadzali się, że Jan Paweł II nie podlega żadnym dyskusjom.

- Byłem osobiście, kiedy papież mówił słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”, to, jakie poruszenie się wtedy zrobiło, to życzyłbym każdemu przeżyć - nadmienił Julian Dragan.

W głosowaniu za przyjęciem uchwały rękę podniosło 16 radnych. Brak głosu odnotowano u Michała Karkuta i Józefa Fryca. Z kolei Stanisław Długosz, Dorian Pik i Roman Ząbczyk byli nieobecni w tym dniu na obradach rady.

Krzysztof Wilk, przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej, wynik głosowania spuentował słowami: - Myślę, że spełniliśmy nasz obowiązek.



NIWISKA

Fot. Parafia Niviska

W Wielką Niedzielę rano rozpoczęła się rezurekcja. W procesji maszerowali m.in. odświętnie ubrani strażacy.



RANIŻÓW

Tłumy wiernych uczestniczyły we wspólnym świętowaniu Wielkiej Nocy.

Świąteczny



CMOLAS

Fot. KSM Cmolas

W Wielki Piątek, w dzień śmierci na krzyżu Jezusa, cmolaski oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży zaprosił wiernych na żywą drogę krzyżową.



Fot. K. Ząbczyk

We mszy rezurekcyjnej wzięli udział również druhowie OSP z Kupna i Poręb Kupieńskich wraz z pocztami sztandarowymi.



MAZURY

Fot. OSP Mazury

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej podtrzymali tradycję i symbolicznie obłali wiernych wychodzących z kościoła z zabytkowej sikawki konnej w Wielkanocny Poniedziałek.



KUPNO

W procesji rezurekcyjnej wzięli udział licznie zgromadzeni wierni.

Fot. K. Ząbczyk



Fot. Parafia Raniżów



Fot. OSP Huta Komorowska

HUTA KOMOROWSKA

Tradycja jest to, że przy grobie Jezusa czuwają druhowie z OSP.

czas

Triduum Paschalne to najważniejszy czas dla katolików. Wspomina się w nim mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Kojarzone nie tylko ze święceniem koszyczków i śniadaniem wielkanocnym. To również pielęgnowanie wieloletniej tradycji - strażacka warta przy bożym grobie, procesje rezurekcyjne czy lany poniedziałek. Parafianie powiatu kolbuszowskiego tłumnie brali udział w tego-

rocznych uroczystościach.

W Wielki Czwartek, w czasie Wieczery Pańskiej, pamiętamy o ustanowieniu Eucharystii oraz kapłaństwa przez Jezusa. W tym dniu również odprawiane są niektóre rytuały, takie jak umycie nóg, które przypominają nam o pokorze i miłości bliźniego.

Wielki Piątek to z kolei dzień, w którym wierni skupiają się na męce i śmierci

Jezusa na krzyżu. To czas refleksji oraz modlitwy za grzechy całego świata. W kościołach odprawiane są nabożeństwa liturgiczne, w trakcie których przypominamy sobie o krzyżu i cierpieniach Chrystusa.

Natomiast Wielka Sobota jest dniem ciszy i skupienia, a jednocześnie pełnym radości i nadziei. Święci się wtedy pokarmy na śniadanie wielkanocne.

Niedziela Wielkanocna to

pamiętka Zmartwychwstania Chrystusa, który w tym dniu zwyciężył nad śmiercią i grzechem, przynosząc ludziom szansę na zbawienie.

Poniedziałek Wielkanocny jest w polskiej tradycji przedłużeniem radości ze święta zmartwychwstania. Śmigus-dyngus pochodzi od zwyczajów zachodnich Słowian. Dawniej wierzone, że polewanie wodą, zwłaszcza zimną, wspomaga płodność u kobiet.

kz



Podczas wieczornego nabożeństwa w Wielką Sobotę poświęcono ogień i wodę.



Fot. Lukasz Ploch Twojkadr.com

W Wielki Czwartek wieczorem rozpoczęło się Triduum Paschalne. Podczas wieczornej mszy miał miejsce uroczysty obrzęd obmycia nóg. Ma on nawiązywać do gestu, który Jezus wykonał wobec swoich uczniów.

KOLBUSZOWA



Fot. J.Serafin

Kolbuszowska kolegiata w trakcie święcenia pokarmów była wypełniona po brzegi przez wiernych.

W każdym kościele inny



Fot. J. Serafin (2)

Od Wielkiego Piątku wierni czuwali przy Grobie Pańskim, przy którym wystawiany był Najświętszy Sakrament. Te, w każdym kościele wyglądały inaczej.

Boży grób to w liturgii katolickiej miejsce, gdzie wystawia się Najświętszy Sakrament na zakończenie liturgii w Wielki Piątek. W Polsce, począwszy od XVI wieku, w centrum umieszcza się figurę zmarłego Jezusa oraz monstrancję z Najświętszym Sakramentem okrytą przezroczystym welonem na

pamiątkę całunu, w który owinięto Jezusa w grobie.

Czuwanie przy Grobie Pańskim staje się centralnym punktem obchodów Wielkiego Piątku dla wielu wiernych. To czas na refleksję nad własnym życiem i na modlitwę.

Z naszym aparatem odwiedziliśmy kilka kościołów w powiecie kolbuszowskim m.in. w Kolbuszowej, Wieleńcu, Woli Raniżowskiej, Komorowie czy Mechowcu. Więcej zdjęć można znaleźć na korsokolbuszowskie.pl.

js

Grób, a przy nim ogromny napis „WIERZĘ” w kolegiacie.



Grób Pański umiejscowiony był w kościele parafialnym w centralnej części świątyni.



Ministranci i harcerze czuwali przy grobie.



Fot. Parafia Niwiska

Zamiast figury Jezusa - obraz. Tak wyglądał grób w kościele pw. św. Mikołaja.



Jak co roku przy grobie Jezusa czuwała straż grobowa.

R

GMINA CMOLAS

Starania o miliony

Cztery parafie z gminy Cmolas starają się o pieniądze z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Mowa o parafiach: Cmolas, Ostrowy Tuszowskie, Trzęsówka i Poręby Dymarskie.

Łącznie prace remontowo-konserwatorskie kosztować mają ponad dwa miliony złotych. Najwięcej pochłonąć mają prace związane z remontem zabytkowego kościoła w Trzęsówce - milion złotych.

Pozytywna ocena

- Zdecydowano, że wszystkie złożone wnioski uzyskały pozytywną ocenę, żaden z nich nie został odrzucony i za pośrednictwem gminy Cmolas wszystkie wezmą udział w naborze wniosków w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków - czytamy w komunikacie cmolaskiego urzędu.

Czy parafie otrzymają dofinansowania? Tego dowiemy się niebawem.

Koszty prac

Parafia w Porębach Dymarskich na prace remontowo - konserwatorskie w zabytkowym drewnianym kościele pw. św. Stanisława i Wojciecha chce przeznaczyć nieco ponad 330 tys. zł.

W Ostrowach Tuszowskich za 340 tys. zł ma odbyć się kolejny już etap prac remontowych. Parafia w Cmolasie także wnioskuje o 330 tys. zł na remont w zabytkowym kościółku w Cmolasie.

Najwięcej, bo o milion złotych, stara się parafia w Trzęsówce. Pieniądze mają być przeznaczone na remont zabytkowego kościoła we wsi.

Co dokładnie obejmują prace w każdym z kościołów? O tym napiszemy w kolejnym numerze Korso Kolbuszowskie.

Bartosz Postulski



Drewniany kościółek w Porębach Dymarskich w 1976 roku został wpisany do rejestru zabytków kultury polskiej.



Fot. Parafia w Ostrowach Tuszowskich

Przygotowania do budowy obecnego (neogotyckiego) kościoła rozpoczęły się w 1897 r., od kiedy to m.in. wypalano cegłę potrzebną do budowy. Właściwe prace budowlane rozpoczęto 23 kwietnia 1901 r. Budowę prowadził Jan Pakulski z Radomyśla. Prace budowlane ukończono w 1902 r.



Zabytkowy drewniany kościółek w Cmolasie to jeden z najciekawszych obiektów wsi. Powstał w 1674 r. Kościelne wzniesienie jest otoczone drzewami. Budynek ogradzają ceglany mur z dwiema bramami.



Fot. Wikipedia

Kościół powstał w 1759 roku jako kaplica dworska rodziny Kuczkowskich. Pierwotnie nosił wezwanie św. Jana Ewangelisty. W 1778 roku stał się kościołem filialnym, a w 1786 roku kościołem rektoralnym parafii Przemienienia Pańskiego w Cmolasie. Od 1788 roku stał się kościołem parafialnym nowo powołanej parafii Świętej Anny.

GMINA CMOLAS

Uroczystości patrona

Już w maju szkoła w Ostrowach Tuszowskich będzie obchodzić wielkie wydarzenie. Placówka zyska swojego patrona.

Szkoła podstawowa w Ostrowach Tuszowskich postanowiła nadać imię swojej placówce.

Po zapoznaniu się ze wszystkimi propozycjami Zespół ds. Nadania Imienia Szkole posta-

nowił ograniczyć liczbę kandydatów do trzech nazwisk.

Czyje imię będzie nosić szkoła w Ostrowach Tuszowskich? Spośród patronów byli Jan Paweł II, Marszałek Józef Piłsudski oraz Wojciech Lis - rodak z Ostrow Tuszowskich, zasłużony żołnierz, walczący z okupantem.

Wybór społeczności szkolnej padł na Marszałka Józefa Piłsud-

skiego. To właśnie jego imię będzie nosić szkoła w Ostrowach.

Magdalena Szpyt, radna z Cmolasu i zarazem nauczycielka ze szkoły w Ostrowach Tuszowskich, poinformowała, że placówka przygotowuje się właśnie do uroczystego nadania imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uroczystości odbędą się w piątek, 12 maja, w rocznicę śmierci marszałka. - Będzie to święto dla całej lokalnej społeczności, połączone z wmurowaniem pamiątkowej tablicy i prezentacją sztandaru - przekazała Magdalena Szpyt.

bp



Fot. UG Cmolas

Szkoła w Ostrowach Tuszowskich będzie nosić imię Marszałka Józefa Piłsudskiego.

GMINA RANIŻÓW

Cała gmina bez wody

Mieszkańcy gminy Raniżów przez kilka dni będą mieli problemy z wodą. Zakład Gospodarki Komunalnej poinformował o przerwie w dostawie i o niskim ciśnieniu w sieci.

W związku z planowanymi pracami na sieci wodociągowej w środę (12 kwietnia) od godz. 8 do godz. 17 wystąpią przerwy w dostawie wody. Przerwa będzie dotyczyć wszystkich odbiorców wody z terenu działalności zakładu, czyli wszystkich mieszkańców gminy Raniżów.

Tadeusz Sondej, kierownik raniżowskiego zakładu, wyjaśnił, że planowane prace obejmują remont sieci wodociągowej w kierunku Woli Raniżowskiej, a także na terenie stacji uzdatniania wody.

Niskie ciśnienie

Zakład Gospodarki Komunalnej zaznaczył także w swoim komunikacie, że w wyniku pęknięcia sieci wodociągowej w dniach 13 i 14 kwietnia (czwartek, piątek) mogą pojawiać się zakłócenia związane z odpowiednim ciśnieniem wody. Dodatkowych informacji można uzyskać pod numerem telefonu 17 228 50 46.

Lepsza woda

W ubiegłym roku zakończył się remont stacji uzdatniania wody w Raniżowie. Woda w kranach mieszkańców jest lepszej jakości, a jej braki, szczególnie w okresie letnim i suchym, mają nie występować.

Końcem lutego 2022 roku dokonano odbioru końcowego remontu stacji uzdatniania wody w Raniżowie. Wykonawcą była

firma z Tarnowa Podgórnego. Koszt zadania wyniósł ponad 2,3 mln złotych, w tym prawie 1,5 mln złotych dofinansowania. - Przebudowa i remont ma na celu zwiększenie możliwości produkcyjnej wody, parametrów jakościowych oraz spowodować jej bezobsługowość. Istniejąca stacja uzdatniania wody pracuje już prawie 30 lat - wyjaśniał jakiś czas temu Władysław Grądzki, wójt gminy Raniżów.

Na terenie gminy Raniżów woda płynąca z kranów była dopuszczona do spożycia tylko warunkowo. Jak wyjaśniła we wtorek, 11 kwietnia, Barbara Dudzińska, dyrektor Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kolbuszowej, woda jest już zdatna do picia. Próbkę wskazują, że nie ma ona podwyższonych zawartości żelaza oraz jest przejrzysta. Dodatkowo kierownik Sondej zaznaczył, że mieszkańcy gminy Raniżów nie skarżą się już na zbyt niskie ciśnienie w kranach czy słabą jakość wody.

bp

Domatków z lotu ptaka



Tak sołectwo Domatków prezentuje się z lotu ptaka.



Szkoła Podstawowa w Domatkowie nosi nazwę im. Marii Konopnickiej.

Zaczynamy serię publikacji podniebnych ujęć sołectw z gminy Kolbuszowa. Zobacz, jak z lotu ptaka prezentuje się Domatków.

Domatków to osada licząca około 300 lat, wyodrębniona w XVII w. z terenów Kamionki. We wsi występują tereny o szczególnych walorach krajobrazowych i przyrodniczych. Przez Domatków (gmina Kolbuszowa) przepływa rzeka Nil.

Początki parafii

Do XX w. wsie Domatków i Bukowiec należały do parafii w Kolbuszowej. W 1975 r. po raz pierwszy została odprawiona w Domatkowie msza św. w prywatnym domu, a rok później urządzono kaplicę w pomieszczeniu należącym do Marii Kowalskiej.

- W grudniu 1980 r. proboszcz parafii Kolbuszowa ks. kan. Marian Jachowicz rozpoczął starania o zgodę na budowę kościoła w Domatkowie. Mimo wielu trudności ze strony komunistycznych władz państwowych udało się tę zgodę uzyskać. We wrześniu 1985 r. został ukończony projekt i rozpoczęto bu-

dowę świątyni. Dnia 30.10.1983 r. kamień węgielny poświęcił bp Józef Gućwa - czytamy na stronie parafii Domatków. Świątynia otrzymała tytuł Miłosierdzia Bożego. Zostało ukończone wnętrze oraz prace wokół kościoła. Kościół został poświęcony w 1986 r. Funkcjonuje kaplica na cmentarzu oraz kaplica o. Pio w Bukowcu.

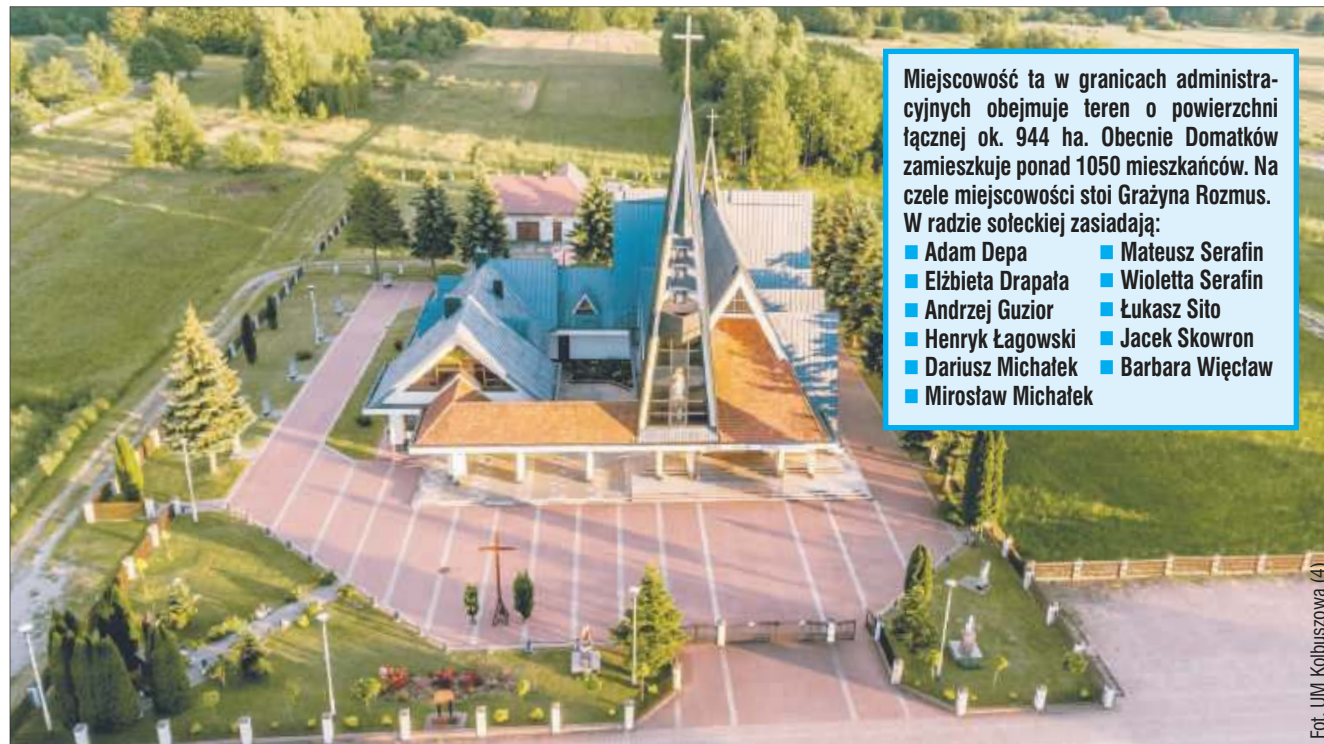
Dzieje szkoły

Wzmianki o prowadzeniu szkoły w miejscowości Domatków wskazują na rok 1927 r. Jest to bardzo późno, biorąc pod uwagę fakt, że w Galicji, do której należał Domatków, obowiązek szkolny wprowadzony był w 1895 r.

Czteroklasowa szkoła rozpoczęła działalność od września 1927 r. Drewniany, kryty strzechą budynek miał jedną izbę lekcyjną i dwuizbowe mieszkanie dla kierownika szkoły. Izba lekcyjna była również miejscem zebrania wiejskich.

W trzy lata po otwarciu szkoły do wsi przybywa drugi nauczyciel. Uczy on w izbie lekcyjnej wynajętej w domu prywatnym Jana Paducha.

- Niestety mieszkańcy ów-



Kościół parafialny, murowany, został zbudowany w latach 1983–1986. Poświęcenie świątyni nastąpiło 12 października 1986 roku.

Miejscowość ta w granicach administracyjnych obejmuje teren o powierzchni łącznej ok. 944 ha. Obecnie Domatków zamieszkuje ponad 1050 mieszkańców. Na czele miejscowości stoi Grażyna Rozmus. W radzie sołectwej zasiadają:

- | | |
|---------------------|--------------------|
| ■ Adam Depa | ■ Mateusz Serafin |
| ■ Elżbieta Drapała | ■ Wioletta Serafin |
| ■ Andrzej Guźior | ■ Łukasz Sito |
| ■ Henryk Łagowski | ■ Jacek Skowron |
| ■ Dariusz Michałek | ■ Barbara Więclaw |
| ■ Mirosław Michałek | |

Fot. UM Kolbuszowa (4)



We wsi prężnie działa jednostka ochotniczej straży pożarnej.

czesnej wsi sceptycznie odnosili się do potrzeby nauczania dzieci. Spowodowane było to tym, że już od najmłodszych lat chłopcy i dziewczynki pomagały przy drobnych pracach gospodarskich

- czytamy na stronie internetowej Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Domatkowie. Nauczanie w dwóch izbach lekcyjnych, mieszczących się w bardzo oddalonych od siebie

budynkach, przetrwało do II wojny światowej. Budowę nowej placówki edukacyjnej rozpoczęto w 1946 r. 6 maja 1962 r. oddano do użytku nową szkołę podstawową, której nadano imię Ma-

rii Konopnickiej. Posiadała ona wtedy 5 izb lekcyjnych i 3 izby mieszkalne.

Zdjęcia zostały wykonane na zlecenie Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej/ **Anna Pocałun**

Schrony w jednym miejscu

Zaprezentowano wyniki ogólnopolskiej inwentaryzacji budynków i obiektów budowlanych „służących do schronienia ludności”. Duże wątpliwości co do jej wyników ma członek Stowarzyszenia Schrony w Polsce.

Inwentaryzacją polskich schronów zajmowali się strażacy. Działania były prowadzone od października 2022 roku do lutego 2023 roku we wszystkich komendach Państwowej Straży Pożarnej. Wszystkie budowle podzielone zostały na trzy rodzaje: schrony, schrony niehermetyczne oraz miejsca doraźnego schronienia (czyli miejsca, które mogą służyć ochronie ludności nie tak skutecznie jak pozostałe budowle).

Schron a miejsce do ukrycia

Strażacy zinwentaryzowali schrony. Czym różni się miejsce ukrycia od miejsc doraźnego schronienia?

Gen. brygadier Andrzej Bartkowiak, komendant główny PSP, przyznał, że było to ogromne wyzwanie dla Państwowej Straży Pożarnej. Zadaniem zajmowało się blisko 13 tys. strażaków. Jak podał, aktualna sytuacja w liczbach wygląda następująco: w schronach może się ukryć ponad 300 tys. osób (około 2 tys. obiektów), miejsc ukrycia jest blisko 9 tys. dla ponad 1,1 mln osób, a ponadto wytypowano 224 tys. miejsc doraźnego schronienia.

Tych najwięcej

Fachowcy opisują poszczególne rodzaje schronień następująco: schron jest budowlą ochronną o obudowie konstrukcyjnie zamkniętej, hermetycznej, zapewniającej ochronę osób, urządzeń, zapasów materiałowych lub innych dóbr materialnych przed założonymi czynnikami rażenia oddziaływającymi ze wszystkich stron.

Ukrycie jest budowlą ochronną niehermetyczną, wyposażoną w najprostsze instalacje, zapewniające ochronę osób, urządzeń, zapasów materiałowych lub innych dóbr materialnych przed założonymi czynnikami rażenia oddziaływającymi z określonych stron (ukrycia podzielne są na trzy kategorie).

Natomiast miejsca doraźnego schronienia to tzw. rozwiązania osłonowe (chroniące m.in. przed skutkami ekstremalnych zjawisk pogodowych). W ramach takich rozwiązań wykorzystuje się pomieszczenia istniejących

budynków o konstrukcji żelbetowej lub murowanej, usytuowane na najniższej kondygnacji. I to właśnie tych, zdaniem straży, jest najwięcej.

Widoczne w aplikacji

Zinwentaryzowane zostały wszystkie pomieszczenia należące do instytucji państwowych, samorządowych, wspólnot mieszkaniowych, spółdzielni, podmiotów gospodarczych, które prowadzą działania użyteczności publicznej. Nie były natomiast sprawdzane budynki prywatne. Informacje o zinwentaryzowanych obiektach w swojej

okolicy od teraz można znaleźć w aplikacji dostępnej pod adresem schrony.straz.gov.pl – na komputerach stacjonarnych, laptopach, jak i urządzeniach mobilnych. Aplikacja ma formę interaktywnej mapy, pozwala na łatwe i intuicyjne wyszukiwanie najbliższego miejsca schronienia w podziale na kategorie (czyli miejsca doraźnego schronienia, ukrycia i schrony).

Zdaniem eksperta

O komentarz w sprawie schronów poprosiliśmy Krzysztofa Posłusznego ze Stowarzyszenia Schrony w Polsce, które od kilku lat zajmuje się odnajdowaniem i informowaniem o takich miejscach. Przyznał on, że był zdumiony informacjami, które podano.

W 2017 roku obiektów ochronnych mieliśmy 42 tysiące, po pięciu latach liczba ta wzrosła do 62 tysięcy, w co byłbym w stanie jeszcze jakoś uwierzyć. Jednak, jak usłyszałem, że wszystkich miejsc w Polsce jest ponad 220 tysięcy, to zamarłem i pomyślałem: magia - mówi ekspert. - Chyba że inwentaryzacja polegała na zaznaczeniu każdego możliwego budynku z podpiwniczeniem i nie tylko. Problem w tym, że w przypadku większości budynków w trakcie budowy nie zakładano ich do użycia jako schronienia dla ludności cywilnej - dodaje

nasz rozmówca i stwierdza:

- Chciałbym wiedzieć, czy w razie jakiegoś nieszczęścia ktoś poniesie odpowiedzialność za wskazanie tych miejsc i podanie ludziom informacji o nich. Moim zdaniem, większość z nich jest nieprzystosowanych. Jak bardzo? Dla przykładu mogę podać teatr w Mariupolu. Do piwnic budynku uciekło przed bombardowaniem wielu cywilów. Te piwnice okazały się zbiorową mogiłą.

Zaledwie kilkanaście

Ile, jego zdaniem, jest w Polsce miejsc, które spełniają warunki zakwalifikowania do schronów? Słyszymy, że miejsc, które ochronią nas przed bronią masowego rażenia, jest w kraju zaledwie... kilkanaście. Natomiast miejsc, do których możemy być ewakuowani, już znacznie więcej. Jednak schrony i ukrycia w Polsce, według MSWiA, mogłyby przyjąć tylko niespełna 1,43 miliona osób.

- Mówimy o miejscach, które nie są hermetycznie zamknięte, ale są przewidziane do wytrzymania ciężaru gruzu po zawaleniu budynku oraz posiadają wyjście ewakuacyjne. Natomiast w przypadku schronu musimy zdać sobie sprawę, że te miejsca od lat nie były remontowane i nawet, jeżeli w części z nich wciąż znajdują się agregaty filtrowentylacyjne, to nie były one wymieniane od kilkudziesięciu lat, co oznacza, że są bezużyteczne - wylicza Krzysztof Posłuszny ze Stowarzyszenia Schrony w Polsce.

Karolina Baretkowska

Wizyta zagranicznych przyjaciół

Uczniowie z Belgii przyjechali do Szkoły Podstawowej w Cmolasie. Placówki współpracują ze sobą od ponad dwóch lat.

Szkoła w Cmolasie początkiem tygodnia (2-4 kwietnia) gościła 12-osobową delegację z Belgii z Polskiej Szkoły im. W. Szymborskiej w Leuven - Elżbietę Grabiec, dyrektor placówki, dwie nauczycielki oraz dziesięć uczniów.

Szkoły współpracują ze sobą od ponad dwóch lat. Na po-

czątku współpraca opierała się na wspólnym organizowaniu równoległych wydarzeń związanych ze świętami polskimi, w czasie pandemii zorganizowano wspólnie konkursy recytatorskie, dyktanda oraz konkursy matematyczne.

Cmolaska szkoła dzieliła się ze szkołą z Belgii materiałami dydaktycznymi, oferowała wsparcie metodyczne, a także scenariusze zajęć oraz uroczystości szkolnych.

- Nasi uczniowie z klas 5 warli znajomości z uczniami ze szkoły polonijnej, kontaktowali

się ze sobą głównie telefonicznie i mailowo. Ogromnym przeżyciem dla naszych uczniów była wizyta przyjaciół z zagranicy. Dla gości dokładnie został zaplanowany pobyt w naszej małej miejscowości. Polonijne dzieci w niedzielę zaraz po przyjeździe, wraz z ks. Adamem i p. E. Łagoda, zwiedzały zabytkowy stary kościółek w Cmolasie - mówi Elżbieta Łagoda, koordynator współpracy partnerskiej.

Mimo krótkiego pobytu w Cmolasie każda chwila została dokładnie zaplanowana. Wszyst-

ko po to, aby goście z Belgii w tak krótkim czasie mogli poznać okolicę powiatu kolbuszowskiego oraz zobaczyć, jak wygląda edukacja w polskiej szkole.

We wtorek (4 kwietnia) 40-osobowa grupa uczniów z cmolaskiej szkoły wraz z polonijnymi uczniami z Belgii uczestniczyła w całodniowej wycieczce do Krakowa, gdzie m.in. spotkała się z pisarzem z Michałem Rusinkiem, byłym sekretarzem Wisławy Szymborskiej. Każdy uczeń otrzymał książkę z autografem i dedykacją od pisarza. **ap**

Zdane na 100 procent

Uczniowie technikum architektury krajobrazu z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni zdali egzamin zawodowy na 100 procent. Jest to jednoznaczne z tym, że wszyscy uczniowie otrzymają dyplomy zawodowe.

Jeszcze przed świętami Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie ogłosiła wyniki egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie.

Wynik ciężkiej pracy

- Na takie wyniki złożyła się systematyczna praca zarówno uczniów, jak i nauczycieli oraz wytrwałość młodzieży w dążeniu do osiągnięcia zamierzonego celu, jakim jest zdobycie pełnych kwalifikacji do wykonywania zawodu, co zwiększa ich szanse na znalezienie bardzo dobrej pracy - mówi Irmina Piłat, nauczycielka z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

Uczniowie mają zapewnione zajęcia praktyczne w ogrodzie szkoły, firmach z branży archi-

tektury krajobrazu oraz specjalistycznych pracowniach, gdzie nabywają umiejętności rysunku i obsługi programów do projektowania.

Same plusy

- Technik architektury krajobrazu to atrakcyjny, rozwijający się zawód o szerokim zapotrzebowaniu na rynku pracy - zachwala pedagog z ZSA-E w Weryni.

Nauczycielka dodaje, że osoba pracująca w takim zawodzie projektuje, wykonuje i pielęgnuje tereny zielone miast i wsi - zieleńce, skwery, parki, pasy zieleni na drogach, a także ogrody, kwietniki i trawniki na osiedlach, przy prywatnych posesjach, obiektach biurowych, handlowych, przemysłowych i innych.

Dzięki znajomości roślin i zasad planowania przestrzennego technik architektury krajobrazu dba o piękny, estetyczny i praktyczny wygląd okolicy oraz dobrą kondycję otaczającej nas zieleni.

ap



Uczniowie z Cmolasu pokazali swoim zagranicznym gościom nasz region.

Fot. SP Cmolas

MALOWANIE DACHÓW

■ bezpłatna wycena ■ faktura VAT ■ gwarancja ■ dostarczamy materiały

ZADZWOŃ: 661 373 345

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.

Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882



KUPIĘ TWOJE AUTO (o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



KASACJA POJAZDÓW

• Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
• Odbieramy auta własnym transportem.
• Płacimy gotówką.

NAJLEPSZE CENY
Auto Port
KOLBUSZOWA
I OKOLICE
Tel. 515 100 100

Sprzedaż węgla
Piasek, żwir, kostka granitowa
Usługi transportowe
Kamień kolorowy, ozdobny
AUTO-TRANS
Czarna Sędz. 139,
39-123 Czarna Sędziszowska,
tel. 608 161 884,
696 859 092

**DREWNO OPAŁOWE
I DREWNO SUCHE
KOMINKOWE**
każdy rodzaj w metrach, pocięte,
porąbane.
Ceny od 150 zł/m³
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

*DREWNO OPAŁOWE I
KOMINKOWE: buk, brzoza,
sosna, olszyna i inne. W me-
trach lub pocięte i porą-
bane. Atrakcyjne ceny. Trans-
port i rozładunek - GRATIS!
Zniżki przy dużych ilościach.
DAM-DREW, Werynia. Tel.
726 554 149.

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **USŁUGI TYNKARSKIE**
Tel. 570 161 714 00/15

■ **KONSERWACJA SA-
MOCHODÓW osobowych**
i dostawczych w każdych
warunkach bez wzglę-
du na porę roku. Świad-
czymy również usługę
spawania progów, pod-
wozia i innych ubytków.
Zadzwoń i dowiedz się
szczegółów. Krótkie ter-
miny, cena na każdą kie-
szeń. Firma **NAPRAW-
CZAK** Kolbuszowa Górna
176

■ **PRANIE, CZYSZCZE-
NIE DYWANÓW** wykła-
dzin, tapicerki meblowej
i samochodowej. Dywany
prane metodą „na wskroś”.
Trzepanie mechaniczne,
obustronnie prane, płu-
kanie i suszenie w specja-
listycznych urządzeniach.
Nasze środki są w 100 pro-
centach bezpieczne dla
każdego rodzaju dywa-
nów. Mycie i impregnacja
kostki brukowej. Odbiór
dywanów i dowóz do klien-
ta GRATIS. www.frex.pl Tel.
501 456 002 00/2022

■ **WYCINKA DRZEW**
trudnych. Więcej na www.
alpinur.pl Tel. 792 349 305
00/2024

■ **MALOWANIE DACHÓW
I ELEWACJI** czyszczenie,
mycie, zabezpieczanie an-
tykorozyjne. Zapewniam
wszystkie materiały i facho-
we doradztwo. Wycena jest
bezpłatna. Tel. 782 466 177
00/15

■ **DOCIEPLENIA BUDYN-
KÓW I MALOWANIE ELE-
WACJI**, kładzenie tynków
silikonowych i silikato-
wych. Sprzedaż siatki ele-
wacyjnej. Tanio i solidnie.
Raniżów. Tel. 885 791 583
00/19

■ **DOCIEPLENIE BU-
DYNKU, ELEWACJE, ter-
mo-modernizacji, czyste
powietrze. Firma Baj-Bud**
kompleksowo zajmuje
się termomodernizacjami
budynków rodzinnych i
przemysłowych. Więcej
informacji pod numerem
Tel. 607 863 129 00/17

■ **CZYSZCZENIE, PRANIE
DYWANÓW, WYKŁADZIN,**
wypoczynków. W cenie
usługi: mechaniczne trze-
panie, pranie dwustronne,
dokładne płukanie, susze-
nie, a także transport dy-
wanów. POSIADAMY PRO-
FESJONALNE MASZYNY
PRALNICZE, dywan zawsze
dokładnie wysuszony i wy-
prany. Tel. 608 047 712

■ **WYCINKA DRZEW** trud-
nych. Więcej na www.alpin-
dur.pl Tel. 792 349 305

■ **MALOWANIE dachów,
mycie malowanie elewacji,
montaż rynien i śniegoła-**

**pów, obróbka kominów,
odśnieżanie dachów. Konku-
rencyjne ceny, 5 lat gwaran-
cji, faktury vat. Tel. 788 060
441**

■ **CYKLINOWANIE, układa-
nie, renowacja parkietów,
USUWANIE SUBITU. Tel. 880
597 732**

■ **MALOWANIE DACHÓW**
TEL. 516 267 207

■ Okna, rolety, żaluzje,
moskitiery. Pomiar i mon-
taż. Oknoland. Tel. kontak-
towy 604 403 488

■ Firany, zasłony, karnisze,
rolety rzymskie. Pomiar,
montaż. Magnolia. Tel. kon-
taktowy 604 403 488

■ Usługi remontowe: płytki,
malowanie, zabudowa
G-K, szpachlowanie. Tel. 516
199 782

■ **MALOWANIE DACHÓW**
TEL. 604 217 219

■ SPRZEDAŻ

■ **Siatki i panele ogro-
dzeniowe, słupki meta-
lowe i betonowe, bramy
skrzydłowe i przesuwne,
furtki, ogrodzenia beto-
nowe. Promocja na mur-
ki robione maszynowo.**
Usługi montażowe. Cen-
nik na www.siatmix.eu.
Tel. 15 811 80 04

■ **SPRZEDAM ELEK-
TRYCZNY WÓZEK** inwa-
lidzki w bardzo dobrym sta-
nie. Tel. 609 183 131 00/18

■ **SPRZEDAM ZIEMNIANKI**
jadalne vinieta, muza, eko-
logiczne cena 1,20 zł/1 kg.
Cmolos. Tel. 607 502 728
00/17

■ **SPRZEDAM PSZENŻY-
TO.** Cena 120 zł za 100 kg i
ziemniaki sadzeniaki cena
120 zł za 100 kg. Tel. 696 641
702 00/15

■ **SPRZEDAŻ KRZE-
WÓW ozdobnych: tuje,
jałowce, cyprysy, świer-
ki, jodły. Szeroki wybór
i atrakcyjne ceny. Od-
wiedź naszą szkółkę! Po-
ręby Kupieńskie 82. Tel.
695 458 688**

■ **SPRZEDAM KOSIAR-
KĘ** elektryczną, nową na
gwarancji za pół ceny i be-
toniarkę trójfazową. Tanio.
Tel. 782 746 866 00/15

■ Dostawa żółtego pia-
sku, np. zasypianie funda-
mentów. Tel. 692 442 846

■ **SPRZEDAM BROJLERY** od
6 kwietnia, waga około 1
kg, grube, żółte nogi. Piotr
Szufla, Żarówka 99. Tel. 887
418 498. Możliwość kupie-
nia paszy.

■ Ferma Kuzara Zdzierzec
106 A oferuje w sprzedaży
na 2023 rok: kury noski 8
tygodniowe od 20 kwiet-
nia, brojlerzy 3-4 tygodnio-
we (1,1 - 1,6 kg) od 10 maja
oraz 5-6 tygodniowe (2,2 -
3 kg) od 20 maja. Kury są
odchowane i zaszczepione
gotowe do dalszego cho-
wu. Odbiór osobisty. Tel.
698 134 148, 886 576 191

■ KUPIĘ

■ **SKUPUJEMY** antyki,
starocie oraz pamiątki z
PRL. Skupujemy stare: mo-
tocykle, radia lampowe,
gramofony, zegary, wagi,
młynki, żelazka, wagi, ma-
szyny do szycia i pisania,
aparaty foto, projektory,
lampy, świeczniki, odzna-
czenia, dokumenty itp. In-
formacja pod nr 698 693
846 00/24

■ **KUPIĘ STARE MOTO-
CYKLE WSK, WFM, Romet,**
Komar. Skupuję również
części. Przyjeżdżam na
miejsce i płacę gotówką.
Tel. 530 259 025 00/31

■ MOTORYZACJA

■ **KUPIĘ KAŻDE AUTO**
osobowe, dostawcze. Za-
dzwoń i przekonaj się ile
dostaniesz u nas za swój
samochód. Tel. 666 967
390 00/00

■ **KUPIĘ KAŻDEGO** busa.
Tel. 666 967 390 00/00

■ **SPRZEDAM CIĄGNIK**
SAM silnik 57, przyczepkę
160 długości 90 szeroko-
ści. Sprzedam organy z pe-
dałami głośne, akordeon
głośny 80 basów, włoska
marka. Głowica do S320
nowa. Sprzedam akorde-
on do remontu 80 basów
cena 100 zł. Kopcie. Tel.
697 118 582 00/20

**HOTEL
POLSKI**

Przyjęcia okolicznościowe
CHRYCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**



facebook.com/korsokolbuszowskie/

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

■ Sprzedam skuter Junak 902, przebieg 2700 km, cena do uzgodnienia. Tel. 662 436 975

■ SKUP-SPRZEDAŻ

■ Ferma Drobiu Orkisz w Kozłowie oferuje w sprzedaży: od 17 kwietnia kokoszki, od 29 kwietnia indyki, kaczki (kaczo-gęsi), gęsi, perliczki, od 1 maja kurczęta brojlery. Atrakcyjne ceny. Tel. 14 677 00 14, 14 677 00 22, 608 093 307

■ SKUPUJEMY antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846

Nieruchomości

■ WYNAJEM

■ POSZUKUJEMY DOMU

DO WYNAJĘCIA w Kolbuszowej i okolicach do 20 km na dłuższy okres. Szukamy domu 3-pokojowego, może być do małego remontu. Tel. 503 893 930 00/15

■ DO WYNAJĘCIA POWIERZCHNI 200 mkw. w Kolbuszowej przy ul. Tarnobrzkiej naprzeciwko Biedronki. Parking przy budynku. Więcej informacji pod numerem Tel. 601 066 193 00/23

■ Wynajmę mieszkanie 2 pokojowe + kuchnia na ul. Sękowskiego 4, IV piętro. Kontakt tel. 608 447 530

■ SPREDZAŻ

■ SPRZEDAM DZIAŁKĘ o pow. 38 arów w miejscowości Kupno 454 nr działki 1284 (gmina Kolbuszowa). Tel. 606 358 098 00/16

■ SPRZEDAM MIESZKANIE 64 m2 na parterze z ogródkiem 6 tys za m2. Tel. 605 781 677 00/15

■ DZIAŁKI Z WARUNKAMI

MI ZABUDOWY w Kolbuszowej przy ul. Sędziszowskiej o powierzchni od 12,5 do 20 arów. W obrębie działki 4162/11 znajduje się dom. Tel. 667 141 320 00/15

■ DOM W STANIE SUROWYM o powierzchni 250 mkw z garażem dwustanowiskowym oraz poddaszem użytkowym. Budynek znajduje się na działce 4162/11 w Kolbuszowej przy ul. Sędziszowskiej. Tel. 667 141 320 0 0/15

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ FIRMA BUDOWLANA poszukuje pracowników do elewacji na terenie powiatu kolbuszowskiego (+15 km). Więcej informacji pod numerem Tel. 607 863 129 00/16

■ FIRMA PRODUKCYJNA ZATRUDNI kierowcę C+E. Najlepiej emeryta. Praca 3-4 dni w tygodniu. Tel. 603 118 350 00/15

KOMPUTERY MS-Comp
Sprzedaż i serwis sprzętu komputerowego
Instalacja systemów operacyjnych i oprogramowania
Konfiguracja sieci komputerowych
Kolbuszowa, ul. Towarowa 4 pok. 1 (budynek STW)
tel. 783 182 181

■ Firma „Rekeep” poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku sallowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu, Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-15,

■ Zatrudnię pracownika biurowego. Tel. 729 336 749

■ Zatrudnię księgową. Tel. 729 336 749

■ PRACA SZUKAM

■ Szukam pracy jako sprzątaczkę, może być

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
wszystkie motocykle
przyczepy campingowe, campery
quady
katalizatory
Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694

Sklep Medyczny Maria Szypuła

Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

sprzątanie mieszkań, domów, ogrodów i biur. Mogę robić zakupy. Tel. 883 092 055

■ POSZUKUJĘ

■ Przyjmę w szeregi partii osoby pokrzywdzone przez polskie prawo, sądy, prokuraturę i policję. Tel.

666 978 463. Dzwonić od 8-18.

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

KORSO KOLBUSZOWSKIE

ZAPRENUMERUJ!

Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2023 rok w urzędzie pocztowym lub w punkcie sprzedaży RUCH

półroczna - 124,54 zł*
cena gazety - 4,79 zł

kwartalna - 63,57 zł*
cena gazety - 4,89 zł

miesięczna - 19,96 - 24,95 zł*
cena gazety - 4,99 zł

*w zależności od liczby wydań

Kolbuszowskie wygrane

KORSO KOLBUSZOWSKIE
polub nas na

Robert Łakomy: Trujemy mieszkańców!

Kradziona woda w prokuraturze

Nieszczyśliwy skok do wody

Maszty dziel mieszkańców

Kurk czy nowe osiedle?

Magda Niemczyk podwójnie złota

Majutki naszych radnych

Pół mi padło

Początek sezonu z...

[illegible]

7	9	4	2	6		5		
6					8	9		
8	3	2		5		4		7
5		9		3		2		8
1	6	3		9			5	
2				7	1			6
	2	6	3					5
			4	8			2	9
		5	9					3

Sudoku

		1		8				3
5						9	2	
9	3		1	2		8	4	
4				7	1	6		
1			3				5	8
			2					
	6					3		
3					4			
8	5	9				2		4

AF

ISZ



**Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji
w Raniżowie**

serdecznie zaprasza
na spotkanie patriotyczno-historyczne

"Las Turzański woła..."

16 kwietnia 2023
godz. 16:00

Miejsce: Budynek OSP w Woli Raniżowskiej
(Wola Raniżowska 23a)

Nadleśnictwo Kolbuszowa

**V OTWARTE
SADZENIE
LASU**

15 KWIETNIA 2023
w godz. 11:00 - 13:00

Zapraszamy!

**STARTUJEMY: PARKING ŚCIEŻKI
"BIAŁKÓWKA"**

Szczegółowe informacje:
www.kolbuszowa.krosno.fasy.gov.pl

sadźmy
1000
drzew
na
minutę

HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

Chociaż Słońce przebywa teraz w znaku Barana i pozostanie w nim przez większą część kwietnia, niekoniecznie przez cały ten czas będzie świeciło najjaśniej dla ciebie. Na horyzoncie pojawiły się chmury, a właściwie chmurki. Nie do końca od ciebie zależy, czy będą się gromadzić, czy jednak pójdą bokiem. Czasem jest też tak, że nie mamy na wszystko wpływu.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Informacje o partnerze, które nie spodziewanie dostaniesz pod koniec tygodnia, powinny pomóc w podjęciu ostatecznej decyzji. Zajmij się staranniej sprawami dziećmi. Czują się pomijane i trochę samotne. Twoje ciało wymaga rewitalizacji. Nie wystarczy salon piękności, by zadbać o kości i mięśnie. Wspinaczka, pływanie, chociaż spacer - to wszystko może postawić cię na nogi.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Panna potrzebuje twojej pomocy. Nic nie mów, ale taka jest prawda. Jeśli to możliwe, weź parę dni wolnego i do niej pojedź. To może być podróż sentymentalna, która zrobi dobrze i tobie. Nie czekaj na święta, chyba że w ten sposób sprawisz jej i sobie największą przyjemność. Tak czy owak już teraz zaszyfuj, że jesteś gotowy okazać swoje wsparcie.

♋ Rak (22.06 - 22.07)

Twój ogólny spokój w marcu może być nieco zaskakujący. Tymczasem ma solidne uzasadnienie. Wiesz najlepiej, że tak naprawdę nic złego się nie wydarzyło. Początek kwietnia także nie powinien przynieść realnych kłopotów, ale zainteresuj się seniorami w rodzinie. Przedwiośnie bywa wyzwaniem dla ich zdrowia, a kondycja psychiczna nie jest najlepsza. Od jej spadku tymczasem nieraz zaczynają się najpoważniejsze schorzenia.

♌ Lew (23.07 - 23.08)

Trudno powiedzieć, dlaczego Skorpion tak mocno w ciebie wierzy. W sumie nigdy nie dałeś mu ku temu konkretnych powodów. Spróbuj jednak stanąć na wysokości zadania i chociaż raz pozytywnie go zaskoczyć. Jeśli znowu zawalisz, pewnie użyje swojego jadowitego kolca, ale jeśli nie, to może być początek bardzo dojrzałej przyjaźni. Niech to nie będzie jednorazowy zryw. Postaraj się, przemysł swoje działania.

♍ Panna (24.08 - 22.09)

Pod koniec tygodnia będą rozstrzygać się ważne sprawy w twoim życiu. Może nie wygrasz w totolotka, ale sytuacja ekonomiczna może wyraźnie się zmienić. Jeśli jesteś wrześnie Panną i los skrzyżował twoje drogi z Wodnikiem, nawet w odległej przeszłości, to

może być niezwykle tydzień. Niewykluczone, że dopiero teraz rachunki zostaną wyrównane. Nie ma się czego bać, taka karma.

♎ Waga (23.09 - 22.10)

Pogoda sprzyja twojemu dobremu samopoczuciu. Trzymaj tak dalej, a wkrótce wyraźnie odczujesz, że relacje z otoczeniem są naprawdę niezłe. Już przecież się poprawiły. W tym tygodniu czeka cię niespodzianka, najprawdopodobniej osobiste spotkanie. Może to być były partner, osoba poznana na wakacjach, ktoś z twojej przeszłości. Nie ulegaj czarowi wspomnień, nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki.

♏ Skorpion (23.10 - 21.11)

Niedługo wydarzy się coś, na co czekasz od dawna. Wokół tego od dłuższego czasu kręciły się twoje myśli, to był cel nadrzędny, a teraz wreszcie dzieje się. Dla jednych to będzie wymarzona podróż, dla innych wystawa, dla jeszcze innych „tylko” spotkanie. Nieważne. Ciesz się tym spełnieniem. Adrenalina nie daje ci spokoju. Spróbuj się wysypiać, bo dobre rzeczy też mogą rujnować nam zdrowie.

♐ Strzelec (22.11 - 21.12)

Przestaniesz wyczuwać silne napięcie w pracy i martwić się o zdrowie. Faktycznie kwiecień to szansa na nowe rozdanie i powodzenie nie tylko w miłości. Wykorzystaj najbliższe dni na spotkania towarzyskie. Trochę luzu, dobrej zabawy i śmiechu jeszcze nikomu nie zaszkodziło. Hałas umiarkowany sprawi ci przyjemność. Postaw na sprawdzonych przyjaciół. Baw się dobrze bez rozmyślania

o kłopotach, które przyniesie przyszłość.

♑ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Być może już teraz odczujesz konsekwencje decyzji z połowy miesiąca, a sprawa będzie się za tobą ciągnąć także w drugim kwartale. Może warto pomyśleć nad zmianą doradcy w kwestiach finansowych? To niby polska norma, że wydajesz więcej niż zarabiasz, ale warto poszukać sposobu, by te zarobki zwiększyć.

♒ Wodnik (20.01 - 18.02)

Pewnie nawet nie dostrzegłeś momentu, gdy twoja forma zjechała prawie do zera. Takie totalne nakręcenie pożera siły vitalne. Teraz będzie najrozsądniej zainwestować w ciepły koc, miękkie kapcie i bujany fotel. Relaks z książką i kubkiem parującego rosółu niech będzie okazją do przemyślenia wydarzeń z ostatnich tygodni. Masz spore oczekiwania wobec świata i ludzi, a co dajesz w zamian? Przemyśl to.

♓ Ryby (19.02 - 20.03)

Przez to, że w ostatnim czasie układało ci się wszystko, nawet „za dobrze”, straciłeś czujność i ciężko ci zapanować nad obecnymi wydarzeniami. Wyjścia na miasto, do klubów lub knajp robią się powoli tak samo monotonne i nudne. Zatrzymaj się, wiesz, że nie każde zbilansowane i ładnie wyglądające śniadanie musi wylądować na twoim profilu w mediach społecznościowych? Żyjesz przede wszystkim dla siebie.

👉 Piłka nożna/PKO BP Ekstraklasa

Zwycięstwo na urodziny klubu

**WIDZEW ŁÓDŹ
PGE FKS STAL MIELEC**

**0:2
(0:1)**

Bramki: 10. Ciepiela, 52. Mak **Kartki:** 47. Shehu – 35. Flis

Widzew Łódź: Ravas – Stępiński (C) (74. Czorbadijski), Szota, Kreuzriegler – Miloš (66. D. Kun), Hanousek, Shehu (66. Letniowski), Ciganiks (74. Hansen) – Sypek (66. Zjawiński), B. Pawłowski – Sanchez.

Rezerwowi: Wrąbel – Zawadzki, Kemp-ski, Dawid.

Trener: Janusz Niedzwiedz

Sędziowie: Łukasz Kuźma (Białystok) – Arkadiusz Wójcik, Tomasz Niemirowski
Widzów: 16 342

Stal Mielec: Mrozek – Kasperkiewicz, Ma-tras, Flis – Hiszpański (22. M. Wolski), Żyra (72. Vallejo), Wlazło, Getinger (C) (90+3. Leandro) – Ciepiela (72. Sappinen), Domański – Mak (72. Hinokio).

Rezerwowi: Kochalski – Lebedyński, Guca.

Trener: Kamil Kiereś

Kibice Stali Mielec długo czeka-li na zwycięstwo w 2023 roku. Przelamanie nastąpiło w odpo-wiednim momencie w meczu z Widzewem Łódź.

Przed meczem trener Stali Mielec Kamil Kiereś podkreślał, że Widzew Łódź to rewelacja sezonu. Tym razem to jednak PGE FKS Stal Mielec zagrała świetnie i skutecznie. To pierwsze zwycięstwo biało-niebieskich w rundzie wiosennej.

Już w 10. minucie Marcin Flis wstrzelił w pole karne do Bartłomieja Ciepieli. Ten uderzeniem z pierwszej piłki ściągnął pączęcinę z bramki Widzewa, mimo przewagi liczebnej obrońców Łodzi. To pierwsza bramka tego młodego zawodnika Stali.

Kolejne minuty spotkania należały do piłkarzy Widzewa. Jednak ich ataki odpierał niezawodny bramkarz Bartosz Mrozek. W przerwie spotkania Bartłomiej Ciepiela dla Canal+ powiedział, że jego zdaniem najważniejsze momenty tego spotkania Stal już przetrwała oraz ma nadzieję, że utrzymają ten wynik do końca.

Młodzieżowiec z Mielca nie pomylił się zbyt. Drużyna z Podkarpacia nawet ten wynik podwyższyła już w 52. minucie. Pawłowski przez przypadek wybił piłkę pod nogi Mateusza Maka. Ten pewnie umieścił ją w siatce i mamy 2:0 dla Stali Mielec.

Stal Mielec czekała na zwycięstwo od 4 listopada i 10 spotkań w lidze. Kolejny mecz Stal zagra w poniedziałek, 17 kwietnia, z Miedzią Legnica o godz. 19.

Kamil Kiereś, trener Stali Mielec o meczu:

- Dla mnie, dla mojej drużyny i całego środowiska Stali Mielec to jest bardzo ważne zwycięstwo, bo nie wygraliśmy od dziesięciu spotkań, a moje przyjsie miało poprawić tę sytuację. Tydzień temu graliśmy z Jagiellonią Białystok i zremisowaliśmy, dzisiaj zdawaliśmy sobie sprawę z tego,

że Widzew nie jest w momencie dobrego punktowania, ale gra u siebie. Przygotowaliśmy taktykę, żeby być skutecznym w fazach obronnych. Pierwsze piętnaście minut było dobre w naszym wykonaniu, zakładaliśmy pressing, wychodziliśmy spod niego, to był optymistyczny fragment i trafiła nam się bramka.

Najtrudniejszy moment przyszedł pomiędzy piętnastą a czterdziestą piątą minutą, gdy graliśmy na przetrwanie. Może Widzew nas nie zdominował stwarzaniem sytuacji, ale to nie była dobra taktyka, żeby się cofnąć. W przerwie mówiliśmy, że musimy wyjść na boisko zdecydowani, konkretni w fazach obronnych. Chcieliśmy być przy piłce, wyprowadzać szybkie kontry. Liczyliśmy, że gola przyniesie nam stały fragment gry. Nie powiem, że po przerwie graliśmy fantastycznie, lecz byliśmy konkretni, zdecydowani, energiczni. Mając wynik 2:0, kontrolowaliśmy mecz i udało nam się dowieźć go do końca.

Biało-niebieska historia

10 kwietnia 1939 roku powstał Fabryczny Klub Sportowy Stal Mielec. Zawiązały się wtedy dwie sekcje: piłki nożnej i piłki siatkowej. Wcześniej życie sportowe toczyło się pod dyktando mocnego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół. Piłkarska Stal swoje największe sukcesy odnosiła w latach 70. ubiegłego wieku. Dwukrotnie sięgnęła po Mistrzostwo Polski, a raz wywalczyła wicemistrzostwo kraju. Występy w europejskich rozgrywkach i mecze z legendarnymi zespołami – Realem Madryt, Crveną Zvezdą Belgrad czy Hamburgerem SV (ćwierćfinał Pucharu UEFA sezon 1975/76) niosły radość w trudnych czasach.

Mistrzostwa i medale

Początek sezonu 1972/73 rozpoczyna najpiękniejszy okres w historii mieleckiej sportu. Stal wówczas po raz pierwszy sięga po



Mistrzowska drużyna Stali Mielec z sezonu 1975/76.

mistrzostwo Polski. - To była ekipa do tańca i różańca. Ogromna w tym zasługa Andrzeja Gajewskiego. Ten skład się cementował, bo przecież najpierw spadliśmy z pierwszej do drugiej z drugiej do trzeciej i zrobiliśmy potem drogę w drugą stronę. Szliśmy jak burza: pierwsze miejsce w trzeciej, w drugiej lidze, aż w końcu szczyt pierwszej ligi. Byli wychowankowie - ja, Zygmunt Kukła, Włodek Gąsior, Wittek Karaś, a także ścignięto świetnych zawodników, jak na przykład Henryk Kasperczak, a potem Jan Domarski - mówi na naszych łamach Grzegorz Lato. - Każdy nas się bał i liczył, że dostanie jak najmniejsze lanie.

Później Stal Mielec nie tylko utrzymała się na pierwszym poziomie rozgrywkowym, ale w kolejnym sezonie znów zachwyliła, zajmując trzecie miejsce w tabeli. W 1974 roku zostały rozegrane Mistrzostwa Świata w Niemczech, gdzie reprezentacja Polski wywalczyła trzecie miejsce.

Wśród Polaków, grających z orzełkiem na piersi, znajdowało się mieleckie trio – Henryk Kasperczak, Jan Domarski i Grzegorz Lato (jedyne polskie króły strzelców na Mundialu). Na koniec sezonu 74/75 w Mielcu radoowano się z wicemistrzostwa Polski. W sezonie 75/76 drużyna Stali prowadzona przez Edmunda Zientarę sięgnęła po drugie mistrzostwo kraju, choć walka toczyła się do ostatniej kolejki. Szlagierowym meczem było spotkanie pomiędzy Stalą Mielec i Legią Warszawa, które zakończyło się wysokim zwycięstwem mielczan (6:0).

Sukcesy na krajowych bo-

Wyniki 27. kolejki

Górnik Zabrze - Korona Kielce 1:1 (0:1) Piotr Krawczyk 66 - Jakub Łukowski 17	Jagiellonia Białystok - Lechia Gdańsk 1:0 (0:0) Tomasz Roman 84	Lech Poznań - Warta Poznań 2:0 (1:0) Michał Skóraś 34, 88	Miedź Legnica - Legia Warszawa 2:2 (1:1) Maxime Dominguez 27, Chucha 50 - Josue 41, 90+4 z karnego
Pogoń Szczecin - Cracovia 3:2 (2:1) Leonardo Koutiris 15, Wahan Biczachczian 17, Alexander Gorgon 88 - Mateusz Bochnak 3, Jani Atanasov 54	Radomiak Radom - Raków Częstochowa 0:0	Śląsk Wrocław - Piast Gliwice 0:1 (0:0) Jorge Felix 82	Wisła Płock - Zagłębie Lubin 2:0 (0:0) Łukasz Sekulski 54, Damian Warchol 71

iskach spowodowały, że Stal Mielec zaczęła występować w europejskich pucharach, 15 września 1976 roku z Realem Madryt. Domowe spotkanie w Mielcu z „Królewskimi” było prawdziwym świętem. W barwach mieleckiej ekipy oprócz wymienionych już Domarskiego, Lato i Kasperczaka grały takie legendy jak Zygmunt Kukła, Krzysztof Rzeźny, Roman Gruszecki, Włodzimierz Gąsior.

Czarne chmury

W 1982 roku biało-niebiescy zajęli miejsce na podium rozgrywek ekstraklasy, a rok później mielecka ekipa spada po długich latach gry w najwyższej klasie rozgrywkowej do drugiej ligi. Co prawda, szybko udaje się Stali wrócić w szeregi najlepszych polskich ekip, ale od tego momentu trzeba już mówić o powolnym upadku. W 1996 roku Stal spadła do drugiej ligi. Przyskre zwiędzenie tego procesu to sezon 96/97.

Kłopoty finansowe, braki re-



Kamil Kiereś poprowadził Stal Mielec do pierwszej wygranej w 2023 roku.

gularnych wypłat skutkowały strajkiem drużyny. Piłkarze odmówili wyjścia do meczu z Cracovią, a był to dopiero początek piętrzących się kłopotów, bo długi czas rosły. Mielczanie spisywali się coraz gorzej, szczególnie w rundzie wiosennej notując szereg porażek. Ostatecznie na cztery kolejki przed końcem sezonu, 12 czerwca 1997 na Walnym Zgromadzeniu Członków FKS PZL-Stal podjęto decyzję o ogłoszeniu upadłości klubu. Stal zaczęła odbudowę od piątej ligi. Praca z młodzieżą przynosiła efekty, bo Stal w 2008 roku awansowała do trzeciej ligi, w 2013 roku do drugiej ligi. Na tym poziomie rozgrywkowym mieleczanie spędzili trzy lata, a sam awans na zaplecze ekstraklasy zapewnili sobie na kilka kolejek przed końcem sezonu 2015/2016. 15 maja 2016 pokonali na własnym terenie drużynę Energetyka ROW Rybnik i przypieczętowali sukces, na który Podkarpacie czekało blisko dwie dekady.

Pierwsza liga powróciła do Mielca po 19 latach, a w 2020 roku Stal awansowała do ekstraklasy i gra w niej do tej pory. Przez ten czas były kłopoty finansowe, które mogły doprowadzić klub do bankructwa, a także trudna

walka o sportowe utrzymanie. W grudniu 2021 roku bez pięciu milionów złotych, które trafiły do klubowej kasy dzięki kilku przedsiębiorcom, a także polityce „schodzenia” z kontraktów ta misja zakończyłaby się klęską. - Mamy płynność finansową. Nie ma żadnych poślizgów, jeśli chodzi zobowiązania, w tym wypłaty dla zawodników. Mamy obecnie do spłaty 1,8 mln złotych, które w pewnym momencie zaciągnęliśmy na ratowanie finansów klubu. Budżet klubu zwiększył się o milion złotych, wyniesie około 15 mln złotych i będzie jednym z najniższych w lidze - mówi Jacek Klimek, prezes Stali.

Mówiąc Stal, nie można zapominać o sukcesach piłkarzy ręcznych (Puchar Polski - 1971 rok, wicemistrz Polski - 1975 rok, 3. miejsce - 2012), siatkarzy (2. miejsce w Polsce: 1999/2000; 3. miejsce: 1991/1992, 1993/1994, 1998/1999, 2003/2004; finalistki Pucharu Polski: 1998/1999, 1999/2000; Puchar Konfederacji CEV ćwierćfinał: 2002/2003), siatkarzy (Puchar Polski - 1975 rok), pływaków czy lekkoatletów.

Więcej o Stali Mielec na portalu kors24.pl.

Kamila Bik/Grzegorz Lipiec

Piłka nożna/Czwarta liga

Deszcz i śnieg storpedowały rozgrywki



Fot. Konrad Kwalek/Karpaty Krosno
Piłkarze Karpat Krosno mają już sporą przewagę nad resztą stawki i zmierzają do trzeciej ligi.

Przez pogodę odbyły się tylko cztery spotkania 22. kolejki podkarpackiej czwartej ligi. Właśnie dlatego odpoczywała między innymi drużyna Sokola Kolbuszowa Dolna.

Stal II Mielec - Głogovia Głogów Małopolski 0:5 (0:1)

■ **Bramki:** Przemysław Zieliński 85', 90', Bartłomiej Kielbasa 24', 56', Tomasz Płonka 56', 72', Grzegorz Płonka 72', 85', 90+'

Rezerwy Stali Mielec wciąż mają poważne kłopoty i kolejny raz rywale aplikują im sporo goli. Tym razem Stal II przegrała z Głogovią Głogów Małopolski. Sporo goli padło także w spotkaniach Karpat Krosno z LKS-em Skołoszów oraz Wólczańki Wólki Pełkińskiej z Koroną Rzeszów.

Jeśli ktoś liczył na to, że Karpaty się zatrzymają, to był w błędzie. Podopieczni trenera Dariusza Liany nie zawiedli swoich kibiców i pewnie pokonali znajdującą się w strefie spadkowej drużynę beniaminka ze Skołoszowa. Strzelanie w tym spotkaniu

rozpoczął w 26. minucie Szymon Stasik. Świetnie tego dnia na boisku przy ulicy Legionów 6 spisywał się Grzegorz Gawle, który ustrzelił hat-tricka.

Ach ta zima, ach ten deszcz

Wielka szkoda, że pogoda pokrzyżowała plany pozostałych czwartoligowców, w tym także Sokola Kolbuszowa Dolna. Na początku mieliśmy intensywne opady śniegu, a w piątek ulewny deszcz. Już wtedy wiele klubów zgłaszało się do Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej i informowało, że nie będzie się dało grać w piłkę.

Najważniejsze jest zdrowie zawodników, a przy takiej wodzie nie byłoby gry w piłkę - usłyszeliśmy od działaczy Sokola Kolbuszowa Dolna. Właśnie dlatego spotkanie z Izolatorem Boguchwała przełożono na 19 kwietnia. Z kolei 15 kwietnia o godzinie 14:30 Sokół zagra w Głogowie Małopolskim z miejscową Głogovią.

Grzegorz Lipiec

Mecze odwrotne

Igloopol Dębica - Cosmos Nowotaniec 19 kwietnia, godzina 17
Sokół Nisko - Legion Pilzno 26 kwietnia, godz. 17:30
Sokół Kolbuszowa Dolna - Izolator Boguchwała 19 kwietnia, godz. 17:15
Wisłok Wiśniowa - Stal Łańcut 26 kwietnia, godz. 17:30
Lechia Sędziszów Małopolski - JKS Jarosław 19 kwietnia, godz. 17
Korona Rzeszów została ukarana odejęciem jednego punktu za zaległości finansowe.

Wyniki 22. kolejki

Karpaty Krosno - LKS Skołoszów 5:0 (3:0)
Grzegorz Gawle 31', 34', 57', Szymon Stasik 25', Michał Stasz 78'
Wólczanka Wólka Pełkińska - Korona Rzeszów 0:4 (0:1)
Maksymilian Popek 35', Mateusz Jedryas 60', Luis Chaverra Martinez 70', Szymon Mazur 75'
Stal II Rzeszów - Polonia Przemyśl 1:1 (0:1)
Jakub Lorek 90' z karnego - Vladyslaw Kushnir 21'

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Karpaty Krosno	22	55	72-15
2	Cosmos Nowotaniec	21	48	65-23
3	Stal Łańcut	21	44	37-23
4	JKS Jarosław	21	41	51-21
5	Izolator Boguchwała	21	40	41-14
6	Sokół Kolbuszowa Dolna	21	35	42-32
7	Legion Pilzno	21	33	33-25
8	Głogovia Głogów Małopolski	21	32	32-19
9	Wisłok Wiśniowa	21	32	30-30
10	Polonia Przemyśl	22	29	33-43
11	Stal II Rzeszów	21	26	39-35
12	Igloopol Dębica	21	26	44-53
13	Lechia Sędziszów Małopolski	21	22	18-36
14	Korona Rzeszów	22	19	22-44
15	Stal II Mielec	22	19	25-49
16	Sokół Nisko	21	18	18-46
17	LKS Skołoszów	22	11	15-71
18	Wólczanka Wólka Pełkińska	22	9	28-66

Piłka nożna/Klasa okręgowa/Klasa A

Mnóstwo emocji podczas gry

Warunki atmosferyczne sprawiły, że w naszym regionie nie odbyło się wiele spotkań piłkarskich niższych klas rozgrywkowych.

Aż trzy mecze tej kolejki piłkarskiej klasy A Rzeszów-Mielec zostały przełożone na 19 kwietnia z uwagi na fatalne warunki atmosferyczne. Jeszcze gorzej było pod tym względem w dębickiej klasie okręgowej. Tam odbyło się tylko jedno spotkanie, gdzie Sokis Chorzeliów przegrał z Chemikiem Pustków 0:1.

Kibice powiatu kolbuszowskiego czekali w tej kolejce na spotkanie KS-u Dzikowiec z Kolbuszowianką. Niestety, nie dało się zagrać na murawie, gdzie było sporo wody.

Wyniki - klasa A - grupa Rzeszów-Mielec: Cmolos - Wola Chorzeliowska 4:2 (1:0) Mazurkiewicz 74, Puzio 82 - Posłuszny 30, Kwaśnik 51, H. Wilk 68, Skiba 80; Chrzastów - Trześć 2:1 (1:1) Wanat 37 z karnego, Węglarz 61 - Brońnicki 43; Majdan Królewski

- Janovia Janowiec 6:1 (1:0) Obara 3, Durak 55, Kaczmarowski 62, 64, Puzio 84, Bujak 88 - Dobosz 56; Podborze - Grochowe 2:1 (0:0) Czechura, J. Kilian - Golba 90+2; Wola Mielecka - Gliny Małe 6:3

Wilk (x4), Cymbor (x2) z karnych - Mieszkowski, Nachyla, Kalicki; Kosowy - Babicha, Dzikowiec - Kolbuszowianka, Dąbrowka Wisłocka - Raniżów przełożone na 19 kwietnia. GL

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Dromader Chrzastów	19	49	59-18
2	Kolbuszowianka Kolbuszowa	18	43	82-17
3	Atut Podborze	19	41	63-25
4	Tempo Cmolos	19	40	36-19
5	KS Dzikowiec	18	34	48-32
6	Korona Majdan Królewski	19	26	46-31
7	Start Wola Mielecka	19	26	41-42
8	Strażak Grochowe	19	25	26-35
9	Hetman Dąbrowka Wisłocka	18	25	38-42
10	Zacisze Trześć	19	23	35-32
11	Raniżovia Raniżów	18	22	28-31
12	LKS Babicha	18	21	32-38
13	Kolorado Wola Chorzeliowska	19	19	29-58
14	Janovia Janowiec	19	15	28-67
15	Wisła Gliny Małe	19	11	25-65
16	Orzeł Kosowy	18	4	18-82

Pływanie

Medaliści mistrzostw województwa z Kolbuszowej

To były kolejne udane zawody dla młodych pływaków z Kolbuszowej. Tym razem z dębickiego finału Wojewódzkiej Licealiady przywiezione zostały dwa medale.

W Dębicy odbyła się Wojewódzka Licealiada w pływaniu. Reprezentanci Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej oraz UKS Fregata Kolbuszowa zdobyli dwa medale. Kacper Więcek zajął drugie miejsce w wyścigu na dystansie 50 metrów stylem grzbietowym, Mikołaj Wójcik był trzeci na 50 metrów stylem motylkowym, a Szczepan Wójcik był czwarty na 50 metrów stylem dowolnym. GL



Kacper Więcek zdobył srebrny medal.

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo - Reklamowa
KORSO Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darlak
grzegorz.darlak@korso.pl,
tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
tel. 17 744 45 96
sekretariat@korsokolbuszowskie.pl

REDAKCJA
ul. Obrońców Pokoju 20
36-100 Kolbuszowa

REDAKTOR NACZELNA
Joanna Serafin
jserafin@korso.pl
tel. 17 744 45 96

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Anna Pocałun
apocalun@korso.pl,
tel. 17 744 45 96

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl
tel. 17 744 45 96

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl
tel. 508 246 992

WSPÓŁPRACA
Grzegorz Lipiec
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644
SKŁAD
Klaudia Roźniat,
Paulina Strugała
studio@korso.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 20
tel. 17 744 45 96

Lucyna Pik
lucynapik@interia.pl
tel. 508 246 991
Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562
Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl,
tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawełka
tpawełka@korso.pl

DYREKTOR HANDLOWY
Piotr Gadziola
piotr.gadziola@korso.pl,
tel. 507 104 458

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 3.000 szt.

Stowarzyszenie
Mediów
Lokalnych



Doweipy

W restauracji kelner zapoznaje nowych klientów ze specjalnościami zakładu: - Mogę państwu zaproponować ślimaki, żabie udką lub szaszłyk z szarańczy... Zdegustowany gość na to: - Panie, ja tu przyszedłem coś zjeść, a nie walczyć ze szkodnikami.

Laryngolog pyta pacjenta: Ma pan jakieś kłopoty z nosem albo z uszami? - Bardzo często, panie doktorze! - A kiedy? - Wtedy kiedy wkładam i zdejmuję golf.

Żona w zaawansowanej ciąży dostaje bólów przedporodowych. Wezwany lekarz decyduje, że poród odbędzie się w domu i nakazuje mężowi oczekiwać poza szpitalnią. Po chwili doktor wychodzi

z szpitalni i poleca mężowi:

-Proszę mi jak najszybciej przynieść kombinerki!

Zdułniony mąż natychmiast przynosi i lekko zdenewrowany pyta:

-Panie doktorze, czy na pewno wszystko w porządku?

-Oczywiście, wszystko jest pod kontrolą – odpowiada doktor. Po kilkunastu sekundach doktor ponownie wychodzi z szpitalni:

-Proszę mi przynieść śrubokręt, ale szybko!

Lekko pobladły mąż przybiega ze śrubokrętem i pyta:

-Panie doktorze, czy dzieje się coś niedobrego?!

-Proszę zachować spokój, wszystko OK! – uspokaja go doktor.

Nie minęła minuta, doktor znowu wychodzi z szpitalni:

-Proszę przynieść mi młotek i przecinak!

Zdenewrowany do granic wytrzymałości mąż krzyczy:

-Panie doktorze, co się dzieje!?! Proszę mi powiedzieć prawdę!!! Spokojnie młody człowieku!! Wszystko jest OK. Nie mogę otworzyć mego kufelka!

Dlaczego mężczyźni nie powinni redagować kącika porad?

Drogi Jacku, mam nadzieję, że będziesz mi w stanie pomóc. Pewnego dnia wybrałam się do pracy, zostawiając mego męża w domu oglądającego telewizję. W drodze do pracy zgasił mi silnik i samochód został unieruchomiony jakieś dwa kilometry od domu; musiałam wrócić się, aby poprosić męża o pomoc.

Kiedy dotarłam do domu, nie mogłam uwierzyć w to, co zobaczyłam. Był w łóżku z córką naszego sąsiada! Mąż przyznał mi się, że romansuje przez ostatnie pół roku. Mąż nie zamierza iść do poradni małżeńskiej. Jestem kompletnym wrakiem człowieka. Potrzebuję pilnej porady. Możesz mi pomóc? Magda.

Droga Magdo, zgaśnięcie silnika po krótkiej jeździe może być spowodowane przez wiele czynników. Najpierw sprawdź, czy nie jest zapchany przewód paliwowy. Jeśli jest czysty, sprawdź wszystkie przewody i rury doprowadzające

powietrze do silnika. Sprawdź też przewody uzimające. Jeśli to nie rozwiąże twojego problemu, to należy sprawdzić, czy pompa paliwowa nie jest uszkodzona i czy dostarcza prawidłową ilość paliwa do wtryskiwaczy.

Mam nadzieję, że byłem pomocny. Jacek

Emeryt odebrał emeryturę, zadowolony wraca do domu. Spotyka kolegę.

- Coś ty taki radosny?

- Odebrałem właśnie emeryturę i idę zaszaleć w domu!

- Co? Jak można zaszaleć w domu?

- Włączę sobie światło na pół godziny...

Przychodzi baba do lekarza.

- W jakich porach pan przyjmuje, panie doktorze?

- W sztruksach - odpowiada doktor.

- Halinka, a twój mąż to do roboty chodzi?

- Chodzi.

- Prawidłowo, ja swojemu też na autobus nie daję! Trochę ruchu mu się przyda.

Kiedy przed ślubem wspominałem, że marzę o wielkiej rodzinie, nie chodziło mi wcale o to, żeby

moja żona pięć lat później ważyła sto kilo.

Córka wraca wieczorem do domu.

Ojciec informuje ją:

- Był ten twój wielbiciel i chciał prosić cię o rękę.

- To bardzo miłe z jego strony, tylko jak ja mogę opuścić mamusię?

- Możesz ją sobie zabrać.

- Jak twoja żona reaguje na późne powroty do domu?

- Bardzo historycznie!

- Chciałeś cnyba powiedzieć - histerycznie?

- Nie, nie, dobrze powiedziałem. Wywleka jakieś takty, które miały miejsce czterdzieści lat temu.

Kowalski wraca wściekły nad ranem do domu.

- Przez ciebie spędziłem całą noc na policji!

- ?

- Tylko ty mogłaś wpaść na ten genialny pomysł, żeby dać w banku hasło: „pieniądze albo życie”!

Facet wchodzi do sklepu papierniczego. Pyta o kartkę urodzinowo-rocznicową.

Sprzedawca na to:

- Mamy kartki urodzinowe i roczni-

cowe. Dlaczego nie weźmie pan po jednej?

Facet odpowiada:

- Nie rozumie pan. Potrzebuję jednej kartki, która dotyczy obu tych świąt. Widzi pan, świętujemy trzydziestą rocznicę 18. urodzin mojej żony.

Młody ojciec wraca ze spaceru z dzieckiem.

Żona patrzy na niemowlę i krzyczy:

- Boże, przecież to nie nasze małeństwo!

Na to mąż:

- Daj spokój! Zobacz, jaki fajny wózek!

Mąż do żony: Wiesz, coś niedobrze dziś spałem.

Na co żona: A bo ty cokolwiek robisz dobrze?

Mój szef spytał:

- Będziesz w weekend w pracy? Wiem, że chciałbyś odpocząć, ale potrzeba nam rąk do pracy.

- Nie ma problemu, szefie, ale mogę się trochę spóźnić. Wie pan, jak jest z autobusami w weekendy.

- OK, to kiedy mniej więcej dotrzesz do pracy?

- W poniedziałek.

Z Facebooka



Zasypany śniegiem Kolbuszowski krokodł, czyli miasto nad Niliem w naszych kadrach 6 kwietnia. Więcej zdjęć na korsokolbuszowskie.pl.

Fot. J.Serafin

Czekam na dom



Franu. Kastrowany kocurek. Odrobaczony i zaszczepiony na choroby zakaźne. Poszukiujemy domu niewychodzącego. Trochę niesmiały, ale bardzo lubi towarzysztwo człowieka. Oświadczam umowa adopcyjna. Kontakt w sprawie adopcji z przychodnią ProVet: 781 026 058 w godz. 11-18 (pon-pt).

Dekadę temu na fotografii



Kwiecień 2013 - wtedy też w Kolbuszowej odbywały się konsultacje w sprawie budowy małej obwodnicy miasta oraz Wernyi. Szóstokilometrowy odcinek drogi otwarto został 11 października 2019 roku. Kosztował ponad 52 mln zł.